Nr. 163. Piątek, dnia 20 Lipca 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2054.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Floty wojenne na Bałtyku.

Floty wojenne wielkich mocarstw oraz Stanów Zjednoczonych są przedmiotem licznych omówień w prasie zagranicznej mało jednak wspomina się o innych państwach, a to z tego powodu, że floty te mają lokalne znaczenie i na zagadnienia morskie ogólnoświatowe wpływu decydującego nie wywierają. Jeśli chodzi o państwa bałtyckie, dla Polski posiadają one pewne znaczenie i na programy zbrojeń tych państw na morzu musimy zwrócić uwagę. Należy zaznaczyć, że zbrojenia morskie państw bałtyckich noszą przeważnie charakter obrony wybrzeża, a więc defenzywny. Nie należy jednak pod powyższe określenie podciągać Rzeszy, gdyż jej flota ma zupełnie inny charakter a na podstawie charakterystyk najnowszych jednostek bojowych floty niemieckiej dochodzimy do przeświadczenia, że okręty typu „Deutschland" i inne są budowane przedewszystkiem do działań samodzielnych na duże odległości na wzór słynnego z czasów wojny krążownika „Emden". Wyprawy korsarskie niemieckich okrętów wojennych lepiej się udawały, aniżeli regularne bitwy morskie w tym też kierunku, zdaje się, idą niemieckie plany morskie.

Poważniejszemi flotami na Bałtyku dysponują właściwie cztery państwa: Polska, Niemcy, Szwecja i Danja. Z pozostałych państw większe znaczenie posiada flota Z.S.R.R.

Flota niemiecka składa się z następujących jednostek: 3 pancerniki po 10.000 tonn wyporności, uzbrojone w 6 dział 280 m/m i 8— 150 mm., 4 działa przeciwlotnicze oraz 6 wyrzutni torpedowych. Okręty tego typu rozwijają szybkość 26 węzłów (węzeł — 1853 m. godz.) oraz promień działania do 19,000 mil morskich; 1 krążownik 6000-tonnowy, uzbrojenie: 6 dział 150 m/m, 4 przeciwlotnicze i 12 wyrzutni torpedowych, szybkość 32 węzły, moc zainstalowanych maszyn (turbiny Diesla) 72,000 KM, promień działania 7000 mil: 3 krążowniki (1928 r.) po 6000 tonn, zbrojenie: 17 dział 152 m/m, 4 przeciwlotnicze oraz 12 wyrzutni torpedowych, szybkość 32,5 węzła, promień działania do 7500 mil; 1 krążownik z r. 1925, pojemność 5500 tonn, uzbrojenie jak krążownik z 1929 r., szybkość 27 węzłów; 1 krążownik lekki o wyporności 1250 tonn, uzbrojony w 8 dział; 12 torpedowców z 1928 r., rozwijających szybkość do 33 węzłów; oraz 6 torpedowców przedwojennych uzbrojonych oprócz lekkiej artylerji w wyrzutnie torpedowe. Łodzi podwodnych flota niemiecka nie posiada.

Flota wojenna Szwecji składa się z jednostek starszych, pochodzących z r. 1905 1918, są to: 3 okręty obrony wybrzeża a 7600 tonn, uzbrojenie stanowi 4 działa 280 m/m oraz 8 dział 1502 mm, szybkość maksymalna 22,5 węzłów. Oprócz wymienionych okrętów obrony wybrzeży Szwecja posiada jeszcze 7, lecz znacznie starsze, bo z r. 1896-1905, wartość bojowa tych okrętów jest mniejsza, jak również i wyporność. Z nowszych okrętów: 1 krążownik 5500 tonn, 14 krążowników lekkich o wyporności 560,105 tonn, 6 torpedowców częściowo zmodernizowanych, 16 łodzi podwodnych oraz krążownik-liniskowiec 4500 tonn, zabierający większą ilość min oraz 8 samolotów.

W skład floty duńskiej wchodzą następujące okręty: 3 okręty obrony wybrzeży a 3500 tonn, 2 slup'ya 1000 tonn, 20 torpedowców oraz 10 łodzi podwodnych.

Flota Z.S.R.R. na morzu Bałtyckiem posiada skład następujący: 2 pancerniki przedwojenne częściowo zmodernizowane o wyporności 23 000 tonn każdy, uzbrojone w 28 dział oraz 4 wyrzutnie torpedowe, szybkość 23 węzły: 2 krążowniki po 6800 tonn, 3 łodzie podwodne a 850 tonn z r. 1929 z r. 129, oraz kilkanaście starych, przedwojennych torpedowców.

Flota Estonji: 1 torpedowiec z 1916 r, o małej wartości bojowej oraz 4 kanonierki. Posiadane 2 niszczyciele Estonja sprzedała Peru, a na ich miejsce ma być utworzona flotylla łodzi podwodnych oraz torpedowców. Łotwa posiada 2 łodzie podwodne o pojemności 390 i 510 tonn, 2 trawlery oraz 1 kanonierkę starszego typu, zmodernizowaną w 1922 r. Finlandja: 2 okręty obrony wybrzeży a 4000 tonn oraz 4 łodzie podwodne.

W opisach flot poszczególnych państw pominięto jednostki pomocnicze, jak transportowice, kutry pościgowe, uzbrojone łodzie motorowe oraz marynarkę śródlądową. Floty opisane, pomijając marynarkę niemiecką, nie są liczne, jednak państwa posiadające swe interesy na morzu, starają się chociażby w najskromniejszym nawet zakresie zapewnić bezpieczeństwo swych wybrzeży i portów. St. P.

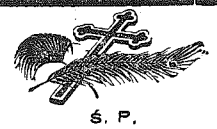

Ś. P.

Ks. Michał Ciesielski

Magister Św. Teologji, prałat domowy Jego Świątobliwości, kanonik honorowy Kapituły Kaliskiej, rektor kościoła Im. Najśw. Marji Panny, Senjor Księży Prefektów, 30-to letni Kapłan-Wychowawca Profesor gimnazjum Im. H. Sienkiewicza.

Opatrzony św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w Krakowie, dnia 16-go lipca 1934 roku przeżywszy lat 64.

Exportacja zwłok z Ostatniego Grosza (fabr. „La Czenstochowienne") do Katedry nastąpi dn. 19-go lipca b. r. w czwartek o godz. 6-ej wieczorem.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dn. 20-go lipca t.j. w piątek o godz. 9-ej rano, a po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu na Kulach, o czem zawiadamia pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Pogańska uroczystość na Śląsku Opolskim.

Opole, — Na górze św. Anny, na sławnem miejscu pątniczem na Śląsku Opolskim w pow. strzeleckim w sobotę 14 b. m. odbyła się wielka hitlerowska uroczystość rozpoczęcia budowy staro-garmańsko pogańskiego uroczyska, a to w myśl nowego katechizmu narodowo-socjalistycznego na t. zw. „Dolinie Józefata". Na górze św. Anny, gdzie zwykli gromadzić się tysiączni pątnicy, by słuchać kazań katolickich księży, władze niemieckie rozpoczęły budowę amfiteatru pod gołem niebem ze sceną oraz okrągłej rotundy, która ma być jak podnoszono, miejscem narodowej pracy niemieckiej na terenie Śląska Opolskiego.

Góra św. Anny jest zbroczona krwią bohaterów niemieckich i w przyszłości góra a ma być symbolem narodowej pracy niemieckiej.

W manifestacji wzięły udział tysiączne tłumy oddziałów hitlerowskich w mundurach. Była to manifestacja pogańska, skierowana wybitnie przeciw katolickim odpustom na górze św. Anny, gdzie jak wiadomo, znajduje się klasztor OO. Franciszkanów i gdzie gromadziła się katolicka ludność na Śląsku Opolskim. Dodać należy przy tej sposobności, że poprzednio rząd centrowy wybudował na górze schronisko dla pielgrzymów, obok klasztoru OO. Franciszkanów. Ludność polska przeżyła tę pogańską uroczystość na górze św. Anny, która jest historyczną miejscowością Polski. Na tej górze modlił się Pułaski, gdy wyjeżdżał swego czasu do Ameryki.

Tysiącom ludzi grozi głód, czy pozwolisz na to!

Konferencja Marsz. Piłsudskiego

Z PREMJEREM PRYSTOREM.

Wilno. — W ostatnich dniach bawił w Pikiliszkach u Marszałka Piłsudskiego b. premjer Prystor.

Marszałek odbył z b. premjerem Prystorem dłuższą naradę w sprawie polsko litewskich stosunków.

B. premjer Prystor złożył również obszerne sprawozdanie z przebiegu konferencji odbytej z grupą posłów B. B. W. R. w Druskienikach.

Wilno. — Według otrzymanych tu informacyj z wiarygodnych źródeł, w najbliższych dniach ma się odbyć pierwsze spotkanie grupy polityków litewskich z politykami polskimi.

Narada odbędzie się w Druskienikach lub w pobliżu Wilna.

Ze strony polskiej wymienione są nazwiska p. Prystora, wicemin. Szembeka, sen. Abramowicza i rektora Uniwersytetu Stefana Batorego Stamiewicza.

Straszliwa klęska powodzi

pochłonęła już 100 ofiar w ludziach. Wielka akcja pomocy powodzianom.

Warszawa. — W środę o godz. 14 odbyło się w prezydjum Rady ministrów posiedzenie organizacyjne centralnego komitetu pomocy dla powodzian. Posiedzenie zagaił min. skarbu Zawadzki, mając obok siebie w prezydjum min. opieki społ. Paciorkowskiego i wicemin. spraw wewnętrznych Korsaka.

Zagajając posiedzenie min. Zawadzki podkreślił, że straszna katastrofa dotknęła dzielnicę szczególnie drogą każdemu sercu polskiemu, dzielnicę najpiękniejszą i gęsto zaludnioną. Zachodzi tedy konieczność natychmiastowej pomocy. Rząd zrobił już wszystko co do niego należało. Premjer wraz z kilku resortowymi ministrami udał się na miejsce powodzi, aby tam prowadzić akcję ratunkową. Zewsząd nadchodzą głosy inicjatywy społecznej, domagając się natychmiastowego podjęcia akcji pomocy ze strony całego Państwa. Samorzutnie powstały komitety lokalne. Wskutek tego zaszła potrzeba scentralizowania i zespolenia akcji w stolicy kraju. Dlatego też min. Zawadzki z polecenia i w zastępstwie p. premjera, zwołał zebranie, na którem ma być ukonstytuowany komitet centralny pomocy dla powodzian.

Następnie wicemin. Korsak przedstawił dotychczasowe rozmiary klęski. Wobec tego, że powódź jeszcze trwa, cyfry nie są ostateczne i trudno jest ustalić całokształt akcji. W każdym razie już wiadomo, że najbardziej ucierpiało województwo krakowskie, w którem z 17 powiatów 15 już jest dotkniętych klęską powodzi.

Następnie idą województwa lwowskie i kieleckie, w którem cztery powiaty doznały klęski powodzi.

Z miast, według dotychczasowych informacji najwięcej ucierpiał Nowy Sącz, gdzie zginęło 43 osoby. Ogólna liczba o-

powieść

„Na Dzikim Zachodzie"

oto tytuł nowej, nadzwyczaj interesującej powieści, która ukaże się od NIEDZIELI 22 b. m. w odcinku naszego „Gońca Częstochowskiego"

Z tej niezwykle emocjonującej powieści przytaczamy krótki urywek:

.....O Boże! — pomyślał Andrzej — żebym mógł natrafić na jednego człowieka o sercu takiem, jak a tego psa.

Upadł znowu i tym razem nie stanąłby na nogi, gdyby nie to, że prawa ręka jego upadła bezwładnie na grzbiet psa. Zwierzę drgnęło, warknęło, ale nie próbowało wyślizgnąć się z pod ciężaru.

Udało mu się w oparciu o psa podnieść się, ale kiedy dobrnął do dolnych stopni ganku, zataczał się już nieprzytomnie. Namacał palcami gałkę klamki i przekręcił ją ze skrzypem.

— Precz! Odejdź! — wrzasnął ktoś z wewnątrz. — Mamy tu karabiny. Odejdź, ty włóczęgo!.....

powieść

fiar wynosi ponad 100 osób, w tem kilku żołnierzy. Nie jest jednak prawdziwe doniesienie podane przez radjo, jakoby cały oddział wojska z oficerami na czele został gdziekolwiek zatopiony.

Z innych miast ucierpiały najbardziej Tarnów, Zakopane, Ropczyce i Gorlice. Udało się natomiast uratować Mościce. Następnie przedstawił wiceminister ilość zniszczonych mostów i dróg, przyczem konkluduje ogólnym obrachunkiem, że teren objęty klęską powodzi zamieszkuje przeszło 2 miljony ludności. Tysiące gospodarstw rolnych zostało zniszczonych, kilka większych miast i kilkanaście mniejszych dotkniętych jest klęską. Rząd narazie pośpieszył z pomocą finansową, oraz wysłał 50 wagonów mąki do dyspozycji woj. komitetu krakowskiego.

Następnie min. Zawadzki zaproponował skład komitetu centralnego. Do prezydjum tego komitetu powołano b. min. Hubickiego, jako przewodniczącego, prezesa Zw. Izb przem.-handlowych Czesława Klarnera, prezesa Banku Gosp. Kraj. gen. Góreckiego i b. min. pracy i opieki społ. Jurkowskiego, jako wiceprezesów, prezesa P. K. O. Grubera jako skarbnika i dyr. dep. M. O. Społ. Gustawa Zielińskiego jako sekretarza. Skład komitetu centralnego liczy około 100 osób.

Protektorat nad akcją komitetu raczyli przyjąć Prezydent R. P. prof. Mościcki i Marszałek Piłsudski. Do komitetu honorowego weszli pp.: prezes Rady ministrów Kozłowski, p. prezydentowa Mościcka, p. marszałkowa Piłsudska, marszałek sejmu Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz wszyscy ministrowie, J. Em. ks. prymas Hlond, J. E. ks. kardynał Kakowski, prezes Sławek, b. premjer Prystor, gen. Rydz-Śmigły i gen. Sosnkowski.

Katastrofalny zalew

przerwał wały nad Dunajcem.

Tarnów. — Długotrwałe deszcze ulewne, które trwały z wielkiem natężeniem do dnia 18 bm., spowodowały w powiecie tarnowskim i okolicznych żywiołową powódź, jakiej najstarsi Tarnowianie nie pamiętają.

Rzeczka Wontok, która na terenie Tarnowa ujęta jest w głębokie brzegi, obwałowane na pewnej przestrzeni betonem, rozlała poza miastem szeroko, zwłaszcza tam, gdzie łączy się z rzeką Białą. Ponieważ na t. zw. „Hucie" woda dotarła już do okien, przeto kilkaset mieszkańców musiano ewakuować. Ulica Rzeczna została w całości zalana.

Cegielnia ks. Sanguszki zagrożona tak, że musiano ją ewakuować.

Na moście kolejowym na Białej woda dochodzi prawie do torów kolejowych i rozlewa się szeroko w olbrzymie jezioro. Najgorszą rzeczą jest, że obecnie Biała zalewa Mościce i zagraża Państwowej Fabryce Związków Azotowych. Obie pompownie zalane. Maszyn w fabryce nie zdemontowano. Obecnie ochrania się magazyny soli, gdzie wdziera się woda. Kolonje robotnicze ewakuowano. Również folwark, Wieś Mościce zalana. Elektrownia narazie w ruchu. Przybył tu b. minister Kwiatkowski.

Wioski nad Białą zalane, względnie zagrożone. Wioska Biała ewakuowana. Cryżów częściowo zalany. Wsie znajdujące się w stronie Tuchowa, zwłaszcza położone nad samą Białą, jak: Świergoć, Woźniczna, Ciężkowice, zalane. Nadto zerwane zostały mosty. W Burzynie, Łączówku, Sołuszowej, Sieciechowicach i Igoszycach Wielkich olbrzymie połacie zalane.

Katastrofę zwiększa fakt, że wody Białej i Dunajca łączą się wskutek przerwania wałów. To jest powodem, że łożysko Starego Dunajca stanowi obecnie rwącą rzekę, porywającą wszystko co napotka po drodze. Wzburzone fale niosą na swoim grzbiecie dziesiątki tysięcy snopów i kóp żyta. Ponadto zburzone domy, narzędzia gospodarskie i t. d. Cała przestrzeń między Dunajczyskiem a Dunajcem, to wielkie morze. Wody Dunajca, które mają stałą tendencję do podwyższania swego poziomu, przerwały wały w kilku miejscach. I tak został przerwany wał w Łukanowicach na 17 klm. W beznadziejnem wprost położeniu znaleźli się mieszkańcy Mikołajowic i przysiółka Sieciechowic. Oblani ze wszech stron wzburzonemi falami Dunajca, czekają od kilkudziesięciu godzin w śmiertelnej trwodze na pomoc, wobec grożącej im niechybnej śmierci zwłaszcza, że nie można do nich dostąpić.

Należy podkreślić bohaterskie zachowanie się 9-go pułku saperów z Krakowa, którzy szli niejednokrotnie na pewną śmierć oraz zasługi urzędu telegraficznego, a ponadto ks. Romana Sanguszki, który jeździ z żywnością po powiecie.

Bohaterscy lotnicy

niosą pomoc powodzianom.

Kraków. — W akcji ratowniczej dla powodzian bierze udział 2 p. lotniczy z Krakowa, którego lotnicy, pomimo bardzo trudnych warunków atmosferyoznych, spowodowanych mgłą, chmurami oraz trudnością orjentacji w górach, spieszą nieszczęśliwym z pomocą.

Oprócz lotników krakowskich wylecieli na czterech maszynach „R 13" piloci challenge'owi, a to kpt. Bajan, kpt. Dudziński, kpt. Lewkowicz i plut. Buczyński, którzy samorzutnie na wiadomość o strasznej klęsce, jaka nawiedziła ludność Małopolski, przylecieli z Warszawy, aby nieść pomoc powodzianom.

Załoga challenge'owa dotarła do następujących miejscowości: kpt. Bajan do Limanowej i Nowego Sącza, gdzie wylądowali na lotnisku, pozostawiając przywiezioną pocztę, kpt. Dudziński do Nowego Targu i Zakopanego, gdzie zrzucił z samolotu przywiezioną pocztę, kpt. Lewkowicz i plut. Buczyński do Nowego Sącza, gdzie wylądowali i odali na lotnisku posterunkowym P. P. 60 kg. żywności.

Nad wieczorem powrócił z Zakopanego do Krakowa kpt. Dudziński, który tam z narażeniem życia lądował na Lipkach, wioząc żywność i pocztę dla odciętego od świata uzdrowiska. Kpt. Dudziński przywiózł pismo gminy Zakopanego do Krakowskiego Województwa, zawierające opis szkód, wyrządzonych przez wylewy.

Część Wadowic zalana

Do 2.000.000 zł. strat w plonach w powiecie.

Wadowice. — We wtorek wieczorem przerwała Skawa pod Zatorem wał ochronny, zalewając przedmieście Blich. Stan wody na Wiśle wzrósł do 6.40 m. w Podolszu ponad stan normalny.

Natomiast Skawa opadła pod Wadowicami do 2.10 m. ponad stan normalny. Wskutek deszczu w ciągu nocy Skawa zaczęła na nowo przybierać, osiągając pod Wadowicami 235 cm. ponad stan. Woda zalała zpowrotem niżej położone części Wadowic.

Sytuacja nad Wisłą nie przedstawia się groźnie. Ludność z miejsc zagrożonych została ewakuowana. Wieczorem woda zalała w Wadowicach elektrownię, wskutek czego miasto pozbawione było światła. Po wypompowaniu wody maszyny uruchomiono. W Wadowicach spływająca woda deszczowa poniosła żelazne rury, przygotowane do budowy wodociągów, o kilkadziesiąt metrów, z czego można wnioskować o sile i rozmiarach wody.

Przypuszczalne straty w plonach na terenach powiatu wadowickiego wynoszą około 2 milj. złotych, nie licząc strat w inwentarzu i szkód w komunikacji.

Brzesko. — Wedle wiadomości z wtorku, miała koło Bożęcina utonąć w czasie powodzi komendantka obozu harcerskiego, córka generała. Wiadomość ta na na szczęście okazała się fałszywą.

Obóz przeniesiono w zupełnie bezpieczne miejsce na wzgórza koło Roztoki. Harcerki nie poniosły żadnej szkody ani na zdrowiu, ani też materjalnej. Obóz jest doskonale zaopatrzony w niezbędne przedmioty jako też w żywność.

Na marginesie tej wiadomości podać należy, że wszystkie kolonje i obozy znajdujące się w dolinie Dunajca, zostały przeniesione w bezpieczne miejsca i nikt z członków tych kolonji nie poniósł najmniejszego szwanku. Wszystkie kolonje i obozy dobrze zaopatrzone są w żywność i nie zachodzi najmniejsza obawa o ich bezpieczeństwo.

POWIAT ŻYWIECKI POD WODĄ.

Żywiec. — Ogólna sytuacja powodziowa uległa w ciągu nocy z wtorku na środę większemu nasileniu, do czego przyczyniły się padające z niewielkiemi przerwami deszcze, oraz napływ olbrzymich mas wód z gór.

W szczególności groźnie przedstawiała się w ciągu dnia wczorajszego sytuacja w Suchej, gdzie stan wody na Skawie osiągnął 5.60 m.

Również w okolicy Żywca, jak w Zwardoniu, Jeleśni, Rajczy, Ujsołach i Cieciniе woda wyrządziła wielkie spustoszenie.

W samym Żywcu, gdzie bezpośrednio nie grozi niebezpieczeństwo, stan wody na Sole osiągnął wczoraj przed południem 4.40 m., poczem w ciągu dnia wahał się pomiędzy 3.90 a 4.10. Katastrofa powodzi wyrządziła w Suchej olbrzymie szkody.

Stan wody na Skawie zagraża również mostowi kolejowemu. Przysiółki Zasepnica i Błondzonka również znajdują się pod wodą, tak, iż w obawie o całość dwóch tamtejszych mostów musiano je rozebrać. Komunikacja kolejowa Żywiec — Sucha została wstrzymana. Do dnia wczorajszego wskutek przerwy w połączeniu kolejowem Suchej z Krakowem kierowano pociągi z Krakowa do Suchej przez Dziedzice — Bielsko.

Ludność miejscowa opuściła swe domy, chroniąc się w miejsca wyżej położone.

W Jeleśni obok stacji kolejowej osunęła się ziemia, zaś most kolejowy, podmył potok Sopotnianka, przyczem wskutek masy rwących wód uszkodzonych zostało kilka domów. Nie obeszło się również bez ofiar. W Ujsołach bowiem utonęła w czasie powodzi 10-letnia córka tamtejszego rolnika, Józefa Bibra.

Bielsko. — Powódź w pow. bielskim zaczyna przybierać rozmiary katastrofalne. Wszystkie rzeki t.j. Soła, Wisła i Białka osiągnęły już stan bardzo wysoki. Groźę powiększa trwająca bez przerwy ulewa.

Dramatyczne chwile

w pociągu zakopiańskim.

W kierunku Zakopanego wyjechały z Krakowa w nocy z poniedziałku na wtorek dwa pociągi, które jednak nie mogły dotrzeć dalej jak do Chabówki. Z Chabówki wyjechał w stronę Krakowa jako ostatni pociąg osobowy złożony tylko z kilku wagonów pullmanowskich około godziny 8-ej zrana i posuwając się w zwolnionym biegu, dotarł szczęśliwie we wtorek około 10-tej do stacji węzłowej w Suchej.

O ile wylew Skawy nie poczynił do tego czasu większych szkód w Jordanowie — o tyle położenie Makowa przedstawiało się z każdą prawie minutą poważniej — a to skutkiem napływu wezbranych potoków. Znajdujące się w nieznacznej stosunkowo odległości od Skawy gmachy szkolne zostały zalane podobnie jak i inne budynki w tej stronie Makowa.

Przy wjeździe do Suchej pasażerowie mogli z przerażeniem zaobserwować, że most kolejowy na Skawie znajduje się na równi ze zwierciadłem prących z niesłychaną siłą wód górskich i odetchnęli z ulgą, gdy pociąg zatrzymał się na stacji kolejowej. Ale tutaj nastąpiły dalsze dramatyczne epizody. Służba kolejowa oznajmiła pasażerom:

— Do Krakowa pojedziemy przez Żywiec, bo inżynierowie stwierdzili, że most na rzece Stryszawce grozi każdej chwili runięciem z powodu podmycia jednego przęsła. Zaledwie oswojono się ze zmianą trasy — odwołano poprzednią zapowiedź i po godzinnym postoju skierowano pociąg właśnie na ten zagrożony most. Pasażerowie zdenerwowani informacjami o fatalnym stanie mostu przyjęli tę decyzję ze zrozumiałem przerażeniem. Panie zaczęły się żegnać i modlić — panowie nadrabiali miną, lecz i oni nie zdołali ukryć niepokoju. Powolutku, w powszechnej ciszy przetoczył się pociąg przez most na Stryszawce i posuwał się krok za krokiem ku Zembrzycom.

Pociąg - tułacz musiał czekać na poszczególnych stacjach długo na swą porę jazdy — dopóki przez Żywiec, Dziedzice, Oświęcim nie powrócił o godz. 5-tej do Krakowa.

Przez cały dzień na trasie, którą przebyliśmy, padał deszcz — często przemieniający się w ulewę.

Wśród pasażerów przeważali mieszkańcy Poznania, Bydgoszczy, niektórych miast dawnego Królestwa Kongresowego i dalszych okolic Małopolski.

Z opowiadań podróżnych wynikało, że wiele pań, które spędzały wakacje po wsiach podgórskich z rodzinami, prowadząc na letnisku gospodarstwo domowe, wyjechało na niedzielę do Krynicy, czy też do Zakopanego, pozostawiając dzieci na opiece służących. Panie te zostały przez powódź odcięte. Dzieci pozostały bez opieki, tylko pod okiem służących, względnie przygodnych znajomych.

WYŁOWIONO ZWŁOKI DWÓCH GÓRALI.

Zakopane. — Największa fala wód górskich spłynęła około godz. 3 nad ranem. Przy samem ujściu potoku Bystra do Cichej Wody fala rozebrała całe koryto i woda rozlała się szeroko, zalewając całkowicie dolną część Kamieńca i odcinając od miasta elektrownię, która jednak dzięki wysiłkom kierownictwa znów jest czynna.

W samem Zakopanem woda zabrała i zniszczyła doszczętnie most do szpitala na Ciągłówkę, dwie kładki na Tatarach, dwie na ul. Szkolnej, most na Szymanów z Ciągłówki, most na Gutach i na Ustupie. Na Olczy woda zabrała 4 mostki i zalała koło 3.000 m. kw. łąk. W Białym Dunajcu wyłowiono zwłoki jakiegoś górala, prawdopodobnie Jakóba Strączka, który wracając z jarmarku, usiłował na koniu przepłynąć przez wezbrany potok. Ofiarą powodzi padł również niejaki Kołodziej, który przy łowieniu z wody drzewa porwany został silnym prądem i utonął. Sytuacja jest nadal groźna, gdyż deszcz leje bezustannie.

2 LUDZI UTONĘŁO W SKAWCACH.

Wadowice. — W Zembrzycach most podmulony. W Brodach pod Kalwarją most na Cedronie zagrożony. Przedmieście w Wadowicach zalane wodą. Ludność ewakuowano i umieszczono w klasztorze OO. Pallatynów. Ul. 3-go Maja poszkoszary i ul. Legjonów pod wodą. Droga Wadowice — Kalwarja po obu stronach zalana. W skawcach zabrała woda dwa domy, przyczem utonęło 2 ludzi. Z Krakowa przybył oddział saperów z pontonami.

ŚLĄSK CZĘŚCIOWO ZAGROŻONY.

Katowice. — Według otrzymanych wiadomości narazie na terenie województwa śląskiego nie grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo powodzi, chociaż deszcze w dalszym ciągu padają i woda przybiera.

Groźniej przedstawia się sytuacja koło Zarzecza i Zabrzegu w powiecie rybnickim, gdzie stan wody na Wiśle wzrósł o 3 i pół metra ponad poziom normalny.

WISŁA I NIDA ZALAŁY ZNACZNE OBSZARY KIELECKIEGO.

Kielce. — W pow. sandomierskim stan wody na Wiśle podniósł się o 3 metry i woda przybiera. Wsie Siemiasznik, Rybitwy, Grudniki i Radowo kompletnie zalane wodą. Most na rzece Czarnej pochylony i lada chwila runie. Wał dotychczas nie został przerwany, jednak w niektórych miejscowościach jest mocno zagrożony. Woda przybiera 12 cm. na godzinę.

W rejonie Opatowca woda na Wiśle 5.45 m. ponad stan normalny. Woda przybiera 6 cm. na godzinę. Zostały zalane wsie: Użyty 10 domów, Rogów 6 domów. Podskale 2 domy, Wiśniów 3 domy, Stanisławice 8 domów.

Nida w Winiarach wystąpiła z brzegów, ludność została ewakuowana.

Nowy Korczyn pow. stopnickiego jest zagrożony. Woda podniosła się do 6 m. i zagrożony. Woda podniosła się do 6 m. i zachodzi potrzeba ewakuacji ludności.

Obraz zniszczenia w wojew. krakowskiem.

Kraków. — Sytuacja powodziowa w woj. krakowskiem nadal niezmieniona, przedstawia się poważnie. Na Wiśle woda na całej przestrzeni przybiera. Powódź w Krakowie spodziewana. W pow. bocheńskim sytuacja groźna. Tok kolejowy między Kłajem a Bochnią zamknięty z powodu podmycia toru obok mostu na Rabie. Pociągi z Krakowa dochodzą tylko do Kłaja, wobec czego komunikacja między Krakowem i Lwowem uległa przerwie. W gminie Mikluszowice został przerwany wał ochronny. 4-ch żołnierzy drużyny ratowniczej utonęło.

Na terenie powiatu zalanych jest 26 miejscowości. W Bochni brak światła wskutek zalania przez wodę hali maszyn. Woda w dalszym ciągu wzbiera na rzekach, szczególnie na Rabie, w pow. myślenickim, w Dobczycach. Akcja saperów jest w pełnym toku, między Żabnem a Konarami w pow. dąbrowskim przerwany został wał ochronny na Dunajcu na znacznej przestrzeni, wskutek czego zalanych zostało 5 wsi. — 3 osoby utonęły.

Opada natomiast woda w powiatach nowotarskim i nowosądeckim. W pow. nowosądeckim kontakt z terenami, dotkniętemi powodzią, jeszcze niemożliwy. W dalszym ciągu pada deszcz. W N. Sączu zdołano uruchomić częściowo elektrownię. Pomoc żywnościowa i lekarska działa sprawnie.

Na linji kolejowej Tarnów — Szczucin komunikacja wstrzymana z powodu zalania toru przez wody Dunajca na znacznej przestrzeni Łukowo — Żabno. Uszkodzony jest również tor kolejowy w Biadolinach, pow. Brzesko i most w Borzęcinie przez wylew Uszwicy.

Komunikacja kolejowa na terenie powiatu przerwana za wyjątkiem odcinka

Wadowice — Bielsko. W pow. ropczyckim Wisłoka opadła o półtora metra, podobnie, jak i rzeka Wielopolka, której poziom wód znacznie się obniżył. Most pod Pilznem załamał się w środku, most na Wisłoce pod Dębicą został całkowicie zabrany przez wodę. Tor kolejowy koło Dębicy uszkodzony, jak również przyczółek mostu kolejowego na Wisłoce pod Dębicą. Uszkodzony jest również tor między Rozwadowem a Dębicą.

Po południu w okolicach górskich nastąpiła 2 — 3 godzinna przerwa w deszczu, w związku z czem poziom wody na rzekach począł się stopniowo obniżać, później jednak począł znów padać ulewny deszcz i sytuacja ponownie znacznie się pogorszyła.

WIELICZKA BYŁA ZALANA.

Nocy poprzedniej została zalana część miasta Wieliczki przez wezbrane fale rzeczki Serawki. Woda wystąpiła z koryta i spłynęła ulicami miasta. W okolicy budynku straży pożarnej woda zatrzymała się do rana, lecz wreszcie po przekopaniu odpowiednich rowów, ustąpiła.

TELEGRAMY

VON PAPEN NA POGRZEBIE SWEGO ROZSTRZELANEGO WSPÓŁPRACOWNIKA.

Berlin. — Urna z popiołami nadradcy v. Bose, byłego współpracownika v. Papena i jego serdecznego przyjaciela, który rozstrzelany został w swojej kancelarji przez szturmowców hitlerowskich owej soboty 30 czerwca, ustawiona została na cmentarzu w Lichterfelde.

W pogrzebie wziął udział wice-kanclerz v. Papen w towarzystwie swojej małżonki i swego adjutanta.

ODWOŁANIE S. A. Z URLOPU?

Berlin. — Urlop oddziałów szturmowych S. A., który pierwotnie trwać miał do końca lipca, przerwany zostanie najprawdopodobniej już z końcem bieżącego tygodnia. Zarządzenie to dotyczyć ma oddziałów szturmowych na terenie całej Rzeszy za wyjątkiem grupy Berlin — Brandenburg, w której akcja korupcyjna jej przywódców zataczała najszersze kręgi.

Sowiety zgłaszają

akces do paktu wschodniego.

Londyn. — Rząd oswiecki zawiadomił przez swego ambasadora w Londynie oficjalnie Foreign Office, że Sowiety całkowicie zgadzają się ze sugestją Simona, że pakt wschodnego Locarna i pakt gwarancyjny rosyjsko-francuski powinny być oparte na całkowitej wzajemności i że udział Francji, względnie Sowietów musi być zagwarantowany przez udział Niemiec. Rząd sowiecki zgodził się ze swej strony udzielić Niemcom tej samej gwarancji co i Francji.

GDZIE UKRYWA SIĘ TREVIRANUS?

Wiedeń, — Wedle informacyj ze źródeł londyńskich, przebywał zbiegły z Niemiec b. minister Treviranus w miejscowości Weybridgo w Anglji u rodziny Andersón, która także przygarnęła swego czasu b. kanclerza Brüninga,

Treviranus odjechał w ostatnich dniach do Szwajcarji,

OLBRZYMI POŻAR WE WROCŁAWIU

Wrocław. — Ubiegłej nocy wybuchł pożar w składach łodzi firmy Ohle, przy Klosterstrasse we Wrocławiu.

Mimo wysiłków straży pożarnych, cały budynek spłonął aż do fundamentów.

Około 100 łodzi i motorówek padło pastwą płomieni. 50 łodzi zdołano przenieść w bezpieczne miejsce.

PODRÓŻ KRÓLA KAROLA.

Londyn. — Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że król Karol rumuński zamierza złożyć wizytę oficjalną w Londynie. Podróż króla do Anglji nastąpi po wizycie w Paryżu.

WYPADEK NA MANEWRACH.

Paryż. — Podczas ćwiczeń nocnych samochodów pancernych w pobliżu Dijon jeden z wozów najechał na drzewo. Jadący za nim szofer drugiego wozu stracił panowanie nad kierownicą i również wpadł na drzewo. Oba samochody pancerne przewróciły się. Jeden kapral poniósł śmierć na miejscu, 6-ciu żołnierzy odniosło ciężkie obrażenia. Oba auta zostały doszczętnie zniszczone.

KRAKÓW WOBEC GROŹBY POWODZI

Kraków. — W tej chwili nie grozi w Krakowie powódź, woda jednak wciąż wzrasta. Władze zmobilizowały wszystkie możliwe środki, aby przyjść z pomocą ludności podczas ewentualnego wylewu. W środę w godzinach porannych zajaśniało słońce. Zdawało się już, że znikło nareszcie koszmarne widmo powodzi. Tymczasem przed godz. 9-tą zachmurzyło się ponownie niebo i spadł deszcz, który znów przyczynił się do podniesienia wody na Wiśle.

W środę wylew Wilgi przerwał komunikację na ul. Piotra Skargi i ul. Marji Konopnickiej. Woda zalała obie ulice, łączące Dębniki z Podgórzem.

W wielu piwnicach domów krakowskich, stojących przy ulicach: Polnej, Skwerowej i Konfederackiej wystąpiła woda. Podobnie też i w kilku domach na ul. Smoleńskiej piwnice są zalane.

Okrężna komunikacja

między Krakowem a Lwowem.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia:

„Aż do czasu usunięcia przeszkód spowodowanych powodzią w ruchu kolejowym na odcinku Kraków — Tarnów, odbywa się ruch kolejowy między Krakowem a Przemyślem, Lwowem i dalej drogą okrężną przez Katowice — Skarżysko — Sandomierz — Rozwadów — Przeworsk.

Drogą tą biegną pociągi Nr. 301-302 i 303-304 Berlin — Lwów — Bukareszt raz pociąg: 103-103 i 107-7 Wiedeń i Praga — Lwów — Bukareszt.

Podróżni chcący się udać z Krakowa do Przemyśla, Lwowa i dalej, winni pojechać do Katowic i tam wsiąść do jednego z wymienionych pociągów.

Do pociągu Nr. 303 odchodzącego z Katowic do Lwowa o godz. 17 m. 36 dojadą podróżni z Krakowa pociągiem Nr. 422 odchodzącym o godz. 14 m. 25; do pociągu Nr. 107-7 odchodzącego z Katowic o godz. 9 m. 05 dojadą podróżni pociągiem Nr. 442 odchodzącym z Krakowa o godz. 6-ej m. 50.

Celem dojazdu do pociągu Nr. 301 odchodzącego z Katowic o godz. 9 m. 58 i do pociągu Nr. 103-303 odchodzącego z Katowic o godz. 18 m. 30 uruchomiła Dyrekcja osobne pociągi osobowe. Pierwszy z nich odchodzi z Krakowa o godz. 8 m. 10, drugi o godz. 16 m. 46".

POCIĄGI MIĘDZYNARODOWE PRZEJEŻDŻAJĄ PRZEZ KIELCE.

Kielce. — Skutkiem przerwania komunikacji kolejowej na linji Kraków-Lwów we wtorek i środę przez Kielce przeszło 8 pociągów międzynarodowych.

RUCH KOLEJOWY Z WARSZAWY DO MAŁOPOLSKI.

Warszawa. — Na dworcu warszawskim pasażerowie, kupujący bilety w kasach kolejowych uprzedzani są, do jakich miejscowości w Małopolsce mogą dojechać.

W kierunku Krakowa odchodzą wszystkie pociągi niespóźnione i w normalnym składzie. Na odwrót z Krakowa pociągi przychodzą bez wagonów bezpośredniej komunikacji z Zakopanego i Krynicy.

Burza piorunowa

nad Krakowem i nieszczęśliwe wypadki.

Kraków. — Około godz. 4-ej przeszła nad miastem niespodziewana krótkotrwała burza z silnemi piorunami, które uderzyły w centrum miasta. Burza ta nie wyrządziła na szczęście większych szkód.

Jedynie silnemu przestrachowi z powodu gwałtownych uderzeń pioruna, uległy dwie osoby w śródmieściu. Pogotowie ratunkowe zaalarmowano na ulicę Sławkowską. Tymczasem zatrzymano je już na Małym Rynku, gdzie wskutek przestrachu straciła nagle przytomność i dostała szoku nerwowego z drgawkami Józefa Filipek, kioskarka z Prądnika Czerwonego, lat 24.

Po udzieleniu pierwszej pomocy ruszyło pogotowie ratunkowe dalej na ulicę Sławkowską, gdzie podobnie silnego szoku nerwowego dostała 16-letnia Helena Wawrzyk z Wieliczki, pracownica firmy „Philips".

NIEBEZPIECZEŃSTWO POWODZI W WOJ. LWOWSKIEM MIJA.

Lwów. — Na podstawie meldunków które nadeszły do Wydziału Wodnego w woj. lwowskiem, można stwierdzić, że niebezpieczeństwo powodzi minęło. Najbardziej zagrożony powodzią odcinek zachodni obejmujący powiat rzeszowski jest już poza granicami niebezpieczeństwa. Woda spadła tam bardzo wydatnie z 7,30 do 3,30 mtr., a więc o 4 metry.

W powiecie bobreckim woda na Dnieprze spadła do 1,70 mtr.

Z innych powiatów nadchodzą uspakajające meldunki.

ODWOŁANIE SPŁYWU DO MORZA Z TERENU D. O. K. V.

Kraków. — Na skutek powodzi, która objęła dorzecze górnej Wisły spływ wioślarsko-kajakowy, który miał się rozpocząć na terenie D. O. K. V. w dniu 19 b. m. został odwołany i z terenu zagrożonego nikt nie weźmie udziału w spływie

OBERWANIE CHMURY we LWOWIE.

Lwów. — Wczoraj około godz. 14-ej m. 30 nastąpiło we Lwowie oberwanie chmury. Ulewny deszcz spowodował kompletne zalanie ulic, a w trzeciej dzielnicy i w szeregu ulic niżej położonych woda wdarła się do piwnic i mieszkań suterynowych.

BURZA GRADOWA W OLKUSKIEM.

Olkusz. — We wtorek nad kilku wsiami z gmin Staszowa i Czanowice przeszła burza gradowa, wyrządzając duże szkody w plonach. We wsiach Czanowice, Będkowice, Łazy i Przeginia straty w plonach sięgają do 50 proc w jęczmieniach i owsach oraz około 20 proc. w żytach.

Wielka posezonowa sprzedaż

BIELIZNY MĘSKIEJ I MANUFAKTURY

rozpoczyna się z dniem 20 lipca rb.

w firmie

I. RZĄSIŃSKI

Częstochowa, Aleja 29.

DUŻA ILOŚĆ RESZTEK LETNICH

po bardzo niskich cenach.

1% utargu ofiarujemy dla powodzian.

OFIARY PIORUNÓW.

Sosnowiec. — Burza nad Zagłębiem wyrządziła olbrzymie szkody. Wiele pól i łąk zostało zalanych. W mieście Sosnowcu drogi są zupełnie zalane, komunikacja przerwana.

Pioruny dość gęsto uderzały w wiele domostw w Zagłębiu, przyczem nie obeszło się bez ofiar w ludziach. M. in. w Niwce piorun uderzył w budynek harcerski, mieszczący się na stadjonie sportowy. Grom raził zebranych w jednej z sal 6-ciu harcerzy. Jeden z nich został ciężko ranny i momentalnie zaniemówił.

Również w Zagórzu około godz. 14-ej, w czasie szalejącej burzy wpadł piorun do mieszkania Stanisława Knapika przy ul. Krakowskiej nr. 51, rażąc ciężko jego żonę oraz 6-letnią córeczkę. Lekarz udzielił porażonym pierwszej pomocy i stwierdził, że Knapikowej grozi utrata słuchu.

KRONIKA

Częstochowa 20 Lipca Piątek	Dziś — Czesława, Hieron. Jutro — Praksedy pn. Wschód słońca o godz. 3,52 Zachód „ „ 19,48 **Kalendarzyk historyczny:** Zygmunt August nadaje przywileje Gdańskowi 1570 r.

— Biskup z Ameryki na Jasnej Górze. W dniu wczorajszym wieczorem przybył na Jasną Górę J. E. ks. Biskup Ghelagher z Detroit, J. E. ks. Biskup w podróży z Ameryki po Europie bawił najpierw w Rzymie następnie zaś u J. E. ks. Metropolity Sapiehy w Krakowie, skąd w towarzystwie prałata ks. St. Woźnickiego przybył do Częstochowy, będąc gościem Jasnej Góry.

W dzisiejszy czwartek wczesnym rankiem J. E. ks. Biskup Ghelagher odprawił mszę św. przed Cudownym Obrazem, poczem po zwiedzeniu klasztoru o godz. 9-ej opuścił Jasną Górę, udając się w dalszą podróż do Warszawy, skąd powróci do Ameryki.

Spieszmy z pomocą!

Straszliwa klęska powodzi dotknęła południowe i najludniejsze powiaty Rzeczypospolitej. Setki klometrów ziemi wzdłuż potoków górskich zalane zostały przez szalejący żywioł powodzi. Nad zalanemi wodą terenami unosi się widmo nędzy i głodu. Rozpacz matek i płacz dzieci aueluje o pomoc do sumień całego społeczeństwa polskiego. W myśl odezwy ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Powodzianm niechaj i społeczeństwo m. Częstochowy ofiarnie złoży datki dla powodzian w Małopolsce.

Otwierając rubrykę ofiar na ten cel, Redakcja „Gońca Częst." składa 10 zł. Przypuszczamy, że datki dla powodzian w Małopolsce zawsząd posypią się hojnie. Wszelkie ofiary w gotówce i naturze przyjmuje sklep „Gońca", ul. Najśw. Marji Panny 26. i Administracja, ul. Najśw. Marji Panny 52.

— Wycieczka księży czeskich w Polsce W bież. tygodniu bawi w Polsce wycieczka 23 księży i kleryków czeskich, która przyjechała do Polski, aby studjować dziedzinę pracy duszpasterskiej i akcji katalickiej. W skład wycieczki wchodzą trzej profesorowie teologji z Ołomuńca i Berna. Wycieczka zwiedza najważniejsze ośrodki pracy duszpasterskiej i społecznej w Katowicach, Poznaniu, Częstochowie, Warszawie i Krakowie. Przyjęciem wycieczki zajmują się diecezjalne Instytuty Akcji Katolickij w ścisłem porozumieniu z episkopatem.

— Wstrzymanie sprzedaży biletów do Zakopanego. Kasa biletowa na dworcu osobowym w Częstochowie wstrzymała sprzedaż biletów do Zakopanego i Krynicy z powodu przerwania komunikacji kolejowej na tych linjach przez powódź. Zarządzenie wydane zostało aż do odwołania.

— Bagaże kolejowe do domu. W drugiej połowie lipca dyrekcje kolejowe wprowadzą na terenie większych miast w kraju dostarczanie bagażów do domu na życzenie pasażerów. Za dostawę bagażu pobieran będzie opłata 1,80 zł. za pierwszy 50 kg., a za każdych następnych 50 kg. opłata wynosić będzie 90 gr.

— Zainteresowanie akcją P. C. K. na wsi. Międzynarodowa Liga Czerwonych Krzyży omawia ostatnio obszernie w swych sprawozdaniach akcję Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie propagandy higjeny na wsi.

Liga podkreśla, że podobna akcja realizowana jest tylko przez kilka organizacyj Czerwonego Krzyża na świecie. Podnosząc z uznaniem inicjatywę Polskiego Czerwonego Krzyża, Międzynarodowa Liga C. K. omawia szczegóły techniczne tej akcji, zalecając zapoznanie się z nimi Krzyża.

— XVI kurs administracji komunalnej. W dniu 1 października r. b. rozpocznie się w Warszawie XVI kurs administracji komunalnej. Warunki przyjęcia na kurs i jego program są identyczne, jak na kursie poprzednim.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewodów i zarządów związków samorządowych, aby już zawczasu wybrały kandydatów na kurs.

Z nadzwyczajnego zjazdu

delegatów Stow. Mężów i Kobiet katolickich.

W ub. niedzielę odbył się w Częstochowie na Jasnej Górze nadzwyczajny zjazd delegatów i delegatek Stowarzyszeń Mężów i Kobiet katolickich djecezji częstochowskiej.

Uczestnicy zjazdu w liczbie około 150-ciu delegatów i delegatek ze wszystkich miejscowości i parafij naszej djecezji udali się o godz. 9-ej rano do kaplicy Matki Boskiej na nabożeństwo, które odprawił wikarjusz generalny djecezji ks. prałat A. Zimniak, poczem w sali Sodalicyjnej rozpoczęły się obrady zjazdowe, które zaszczycił swą obecnością J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina.

Obradom przewodniczył prezes Stow. Mężów Katolickich p. rejent Bugajski z Kłobucka, asesorowali p. Borzęcki z Sekurska i p. Świderska z Wielunia, sekretarzował p. Galewicz.

Na wstępie obrad rozpatrzono szczegółowo nowe statuty Stowarzyszeń, przeprowadzono dyskusję, w wyniku której oba statuty zostały przyjęte.

W dalszym ciągu dyrektor Akcji Katolickiej ks. Sobczyński udzielił wyjaśnień co do organizacji Stowarzyszeń przy parafjach i następnie wygłosił dłuższy referat o 1900-leciu Odkupienia.

Najdostojniejszy Arcypasterz naszej djecezji J. E. ks. Biskup dr. Kubina zwrócił się do uczestników zjazdu z podniosłą przemową, podkreślając, że moment

uchwalenia nowych statutów Stowarzyszeń otwiera nową erę w ich organizacji, życiu i działalności, to też J. E. ks. Biskup zachęcał gorąco delegatów do pracy w łonie własnych Stowarzyszeń na polu Akcji Katolickiej w myśl szczytnych idei, haseł i dążeń.

Wybrany został nowy Zarząd Stowarzyszeń Mężów i Kobiet Katolickich diecezji częstochowskiej w składzie następującym: rej. Bugajski — prezes, ks. mgr. Lipa — sekretarz generalny, p. Galewicz — zast. sekretarza, pp. Soldrowski, Glice, Borzęcki z Sekurska i Smoliński z Sosnowca — członkowie Zarządu.

Na tem zjazd o godz. 1-ej po poł. został zakończony.

— **Wpisy na Uniwersytet Warszawski.** Rektorat U. W. wyda w bieżącym tygodniu obwieszczenie o zapisach nowowstępujących słuchaczy na rok akademicki 1934/35. Podania kandydatów przyjmowane będą od 3 do 15 września. Od osób, które ukończyły szkoły średnie w latach ubiegłych, wymagane będzie przedstawienie świadectwa nienagannego prowadzenia się. Wszyscy kandydaci na studentów poddani zostaną przymusowemu b a d a n i u lekarskiemu przez komisję uniwersytecką.

— **Policja państwowa w Polsce.** Według ostatnich danych zestawień na rok bieżący, na terenie całej Polski istnieje 240 komend powiatowych policji, 178 komisarjatów, oraz 2,937 posterunków. Na województwa centralne przypada 83 komend powiatowych, 79 komisarjatów, i 1,014 posterunków, na wschodnie 37 komend, 19 komisarjatów i 572 posterunków na zachodnie 46 komend powiatowych, 48 komisarjatów i 423 posterunki, oraz na województwa południowe 74 komendy powiatowe, 32 komisarjaty i 964 posterunków.

Liczba oficerów policji wynosi 863 osób, liczba szeregowych 27,835, liczba szeregowych służby śledczej 2,379, liczba urzędników 260, oraz służba niższa 619 osób.

— **Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej.** Ministerstwo skarbu przesłać ma w najbliższym czasie izbom przemysłowo-handlowym do zaopinjowania projekt rozporządzenia wykonawczego do nowej ordynacji podatkowej.

W związku z tem odbędzie się w bieżącym miesiącu specjalny zjazd izb przemysłowo-handlowych, na którym ustalone zostanie ostatecznie stanowisko sfer gospodarczych w sprawie całokształtu zagadnień, które objąć ma to rozporządzenie.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 20 na 21 bież. miesiąca otwarte będą następujące a p t e k i: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

Śmiała kradzież

przy ul. Waszyngtona.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych dokonano niezwykle śmiałej kradzieży w mieszkaniu p. Z. Bogusławskiego, zam. przy ul. Waszyngtona.

Złodziej, korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, bawiącego nad morzem, jak również z nieobecności służącej, dorobionym kluczem dostał się do wnętrza mieszkania.

Sprytny złodziejaszek zdjął nawet łańcuch, zabezpieczający drugie drzwi, chcąc w ten sposób ułatwić sobie ucieczkę.

O bezczelności opryszka świadczy fakt że zapakował rzeczy, jak: bieliznę, wartości ogólnej 330 zł., w walizkę służącej, której przy tej okazji zabrał 20 złotych oszczędności. Poczem najspokojniej wyszedł z mieszkania, gdzie na schodach spotkała go jedna z lokatorek.

Nie wzbudzając podejrzenia wysunął się na ulicę. Służąca po powrocie z miasta z przerażeniem zobaczyła otwarte drzwi i nieład w mieszkaniu i zameldowała policji i kradzieży.

Policja jest już na tropie sprawcy włamania.

— **Miłi goście w cukierni.** Skiba Antonina, zamieszkała przy ul. Dąbrowskiego 47, i Janina Domagała, zam. przy ul. N. Rynek, spożyły w cukierni „Ziemiańskiej" kilkanaście ciasteczek i innych łakoci, na sumę 3 zł. 75 gr. Nie byłoby w tem nic złego, gdyby nie to, że panienki odmówiły zapłaty. Na łakome panienki bez pieniędzy uczynione zostało doniesienie.

— **Dożynki, jakich mało.** W czasie uczty dożynkowej we wsi Grabówka został pokłuty nożami w plecy Nowakowski Jan, lat 39, mieszkaniec wsi Grabówka.

Ordynarnej napaści nożowej dokonali: Lutynia Stefan i Kubaka Ignacy. Obu zatrzymano.

Nowakowski, ofiara „wesołej zabawy" dożynkowej, w stanie ciężkim umieszczony został w szpitalu Panny Marji.

Straszny pożar

We wsi i gminie Kiełczygłów pod Wieluniem w zabudowaniach Koperskiego Antoniego, sołtysa tejże wsi, wybuchł pożar, który doszczętnie strawił dom mieszkalny, oborę, stodołę i chlew.

W czasie ratowania dobytku z płonących budynków, Pelagja Tokarzówna lat 19, została przygnieciona spadającym pułapem i spłonęła żywcem. Na ratunek nieszczęśliwej pośpieszyli brat jej, Stanisław Tokarz, Bożek Sudzik, lat 23, sołtys Koperski Antoni, lat 40, i naczelnik Straży Ogniowej Stefan Alasiński, lat 33. Wszyscy wymienieni zostali poparzeni tak mocno, że nieprzytomnych z bólu musiano przywieźć do szpitala w Wieluniu.

Stan poparzonych jest bardzo groźny. Jak ustalono, pożar powstał wskutek podpalenia. Podejrzany o ten czyn Kulak Józef został resztowany.

— **Do odebrania w P. P.** W II Komisarjacie P. P. znajdują się do odebrania przez prawych właścicieli znalezione następujące rzeczy: płótno różowe, portmonetka z kilkunastoma złotymi i kluczyki od kłódek.

— **Postrzelony przemytnik przez Straż Graniczną.** Wacław Pietrzak ze wsi Kamińsko gmina Przystajń, spróbował wraz z 5-ma kolegami przenieść na stronę niemiecką łubin. Jednak straż graniczna niemiecka, zamiast przyjąć przemytnika z należnemi honorami, postrzeliła go w rękę poniżej łokcia, oraz w plecy.

W panicznej ucieczce przemytnicy rozpierzchli się, uciekając na polską stronę.

Ranny zaś Pietrzak, aranżer wyprawy, broczący krwią został doprowadzony przez policję polską do szpitala w Krzepicach.

— **Zamach samobójczy.** Do szpitala przy ul. Waszyngtona została przywieziona Wanda Strojkowska, lat 28, która w celu samobójczym napiła się jodyny.

Stan Strojkowskiej bardzo ciężki. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

— **Dwuch chłopców poniosło śmierć od pioruna.** We wsi Piechów w czasie burzy, jaka przeszła nad wieluńskiem, od uderzenia pioruna doznali śmiertelnego porażenia: Kazimierz Podyma, liczący zaledwie 1 rok, Napierała Jan, lat 16. Pomimo natychmiastowego ratunku nie zdołano ich przywrócić do życia.

— **Pożar w powiecie.** Dnia 16 b. m. o godz. 13 w zagrodzie Bujak Anieli we wsi Kamyk, spłonęła stodoła, wartości 360 zł. — Ogień powstał z zaprószenia przez dzieci.

Tragiczny skok ucznia

z pociągu pod Żelisławicami.

Wczoraj, na noszach został przyniesiony z dworca do szpitala Najśw. Marji Panny 18-letni uczeń Szkoły Handlowej, Stanisław Filipczyk. Nieszczęśliwy miał odciętą zupełnie nogę poniżej kolana.

Straszny ten wypadek ucznia miał miejsce na linji Kieleckiej w pobliżu Żelisławic. Jadący towarowo-osobowym pociągiem Filipczyk wyskoczył w czasie biegu tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła następnego wagonu, które ucięły mu nogę. Po natychmiastowem opatrzeniu chłopiec tym samym pociągiem został przywieziony został tym samym pociągiem do szpitala częstochowskiego. Rozpacz ojca, który na wieść o wypadku dziś rano przybył do szpitala, nie miała granic.

— **Robotnik przywalony bryłami gliny.** W cegielni Michalina we wsi Bugaj robotnik tejże, Czaja Piotr, lat 65, mieszkaniec wsi Błeszno, w czasie nakładania gliny do taczki został przywalony bryłami gliny o wadze 25 kg. Bryły spadły tak niefortunnie, że uderzyły Czaję w nogi, skutkiem czego przewrócił się, doznając ogólnych potłuczeń.

Po wydostaniu robotnika z pod brył przywieziono go do gmachu Kasy Chorych, gdzie w parę godzin później zmarł.

W pociągu najmilej spędzisz czas — czytając najpoczytniejsze pismo miejscowe „Goniec Częstochowski".

OSTATNIE WIADOMOŚCI

SAMOBÓJSTWO BRATANICY PREMJERA CHAUTEMPS'A.

Paryż, 19.7. — W kołach politycznych wstrząsające wrażenie wywołała wiadomość o samobójstwie p. Jaqueline Chautemps, bratanicy b. premjera. Dokonała ona rozpaczliwego zamachu na swe życie ub. nocy w przystępie ataku neurastenicznego, spowodowanego — jak zapewnia ją — gwałtowną kampanją prasy przeciwko całej rodzinie b. premjera z powodu afery Stawiskiego.

Poprawa sytuacji

W MAŁOPOLSCE.

Kraków, 19.7. — Dziś w nocy naogół sytuacja odnośnie górskich rzek poprawiła się. Punkt ciężkości przesuwa się ku Wiśle.

Rzeka Soła w pow. żywieckim opada, rzeka Skawa w górnym biegu pod Wadowicami opada.

Komunikacji między Krakowem a Suchą jeszcze niema, natomiast do Chabówki dojeżdżają pociągi przez Bielsko, Żywiec i Suchą.

W kierunku Zakopanego dochodzą pociągi ratunkowe do Lasku, koło Nowego Targu.

Uruchomiono również komunikację autobusową między Chabówką a Nowym Targiem.

Wkrótce będzie podjęty ruch między Chabówką a Mszaną Dolną. Woda na rzece Rabie w powiecie myślenickim opada.

Kraków, 19.7. — W ostatnich godzinach w sytuacji powodziowej nastąpiła znaczna poprawa, dzięki poprawie pogody. Piękna pogoda od wczoraj wieczorem panuje na całem Podkarpaciu.

Rzeki górskie gwałtownie opadają. Wisła natomiast przybiera. Najgroźniej sytuacja przedstawia się pod Szczucinem, gdzie wały mogą pęknąć, co pociągnęłoby wprost nieobliczalną katastrofę.

Uruchomiono już dalszych kilka odcinków kolejowych. Dziś po południu wylecą z Krakowa 4 samoloty z żywnością i lekarstwami.

PRZYLOT BRACI ADAMOWICZÓW.

Bydgoszcz 19.7. — Wielotysięczne tłumy oczekiwały na bydgoskiem lotnisku braci Adamowiczów, którzy przybyli z Łodzi.

Na srebrnym ekranie.

KINO „STYLOWY" wyświetla interesujący film p. t. „Kobieta z rejestru", Akcja rozgrywa się podczas wojny w Austrji. Bohaterką dramatu jest wiedeńska słodka dziewczyna, która postanowiła służyć swej ojczyźnie, jako pielęgniarka w Czerwonym Krzyżu. Nie przyjęto jej do tej instytucji ze względu na brak referencyj. Wobec tego została szpiegiem, ma śledzić kapitana, który był szpiegiem nieprzyjacielskim. Zamiast zawiązać z nim romans zakochała się w poruczniku marynarki. Pomimo to ofiarnie spełniła rozkaz zdemaskowania szpiega, została przytem raniona, tak, iż pozostało jej kilka miesięcy życia. Ostatnie swe chwile może spędzić u boku ukochanego, który nigdy nie dowie się o jej przeszłości.

Główną atrakcją filmu, poza szeregiem dobrych scen, jest gra i uroda Heleny Twelwetress. Obok niej grają: W. Bakewel, L. Cody i Zasu Pitts. — Nad program tygodnik i wesoła komedyjka.

Kronika sportowa

Sport w Kłobucku.

Z dniem 15 lipca zostały zakończone rozgrywki o najlepszą drużynę w piłce nożnej Kłobucka. Z czterech rozegranych meczów zwycięsko wyszła Młodsza Drużyna „Sokoła". Wyniki meczów przedstawiają się następująco:

Sokół — H, K, S, Czarni 9:1 (3:1), Sokół — Strzelec 4:4 (2:2), Sokół — OMP 2:1 (0:0), Sokół — OMP mecz rewanżowy 2:1 (0:1).

WISŁA — TEAM.

Zgodnie z zapowiedzią podajemy w N-rze dzisiejszym opinję o meczu Wisła — Team.

Trener Nuyl, Węgier, były gracz M. T. K. (obecna Hungaria): Częstochowianie grali b. dobrze do przerwy, zabiło ich własne tempo. Najlepszą częścią drużyny bramkarz i napad. W pomocy niezmordowany środkowy. Bramki strzelone przez Częstochowę wypracowane i efektowne, nie powstydziliby się ich nawet zawodowcy wiedeńscy. Doskonały punkt macie w bramkarzu, którego gra daleko odbiega od poziomu A klasy, może śmiało grać w drużynie ligowej. Wynik naogół odpowiada przebiegowi gry, błędem Częstochowy było rozerwanie spoistości po przerwie pomocy z napadem. W Wiśle zadowolony jestem z Kotlarczyka i skrzydłowych. Do przerwy Wisła grała bez ducha do walki, w czasie przerwy nakazałem im grać pół wysoko, a obrońcom voleyami, gdyż boisko macie okropne, nie można na niem rozwinąć gry technicznej. U nas takie boisko byłoby nie do pomyślenia. Z sędziego jestem niezadowolony.

Dyr. Delekta, Kierownik sekcji piłki nożnej i wice-prezes Wisły: zrobiliście nam prawdziwą niespodziankę. Gracze moi jechali, jak na majówkę, liczyliśmy, że bez trudu zrobimy duży wynik i ograniczymy się do gry pokazowej. Tymczasem wasi gracze zmusili nas do walki i do maksymalnego wysiłku. To, co pokazaliście do przerwy, to liga w dobrem wydaniu. Bardzo podobała mi się pierwsza bramka. Przy stanie 3:0 obydwaj z trenerem mieliśmy mocno niewyrane miny, podczas przerwy musiałem dać swoj jej drużynie mocną „szprycę", to też po przerwie dali ze siebie wszystko. Z wyniku jestem b. zadowolony. Wasi grają zupełnie dobrze, a przedewszystkiem fair, czem przewyższacie Zagłębie. Skład, jaki wam przedstawiliśmy, był identyczny, z tym, który tak wspaniale zagrał we czwartek z F. C. Wien, a więc w bramce Koźmin, który nareszcie wykurował się z kontucji i po raz pierwszy wystąpił przeciw wiedeńczykom, w obronie Feret i Szumilas, w pomocy Kotlarczyk II, Jezierski i Bajorek, w napadzie Habowski, Bocheński, Artur, Pazurek, Jędrzejczyk, Zmiany zatem były tylko w napadzie, gdzie Łykę zastąpił Jędrzejczyk, a Reymana młody i utalentowany Bocheński. Macie pierwszorzędnego bramkarza, zazdroszczę go wam. Serdecznem przyjęciem byłem wzruszony, zabieramy z Częstochowy najlepsze wrażenie.

Prezes Okręgu dr. Piltz: mecz był naprawdę wspaniały, więcej takich imprez, a zarówno frekwencja, jak i poziom sportowy będą doskonałe. Nasi grali b. dobrze do przerwy, Wisła po przerwie musiała dać ze siebie wszystko. Widzieliśmy prawdziwą walkę, pełną emocji, lecz fair i w całem tego słowa znaczeniu dżentelmeńska. Organizacja zawodów b. dobra.

Kapitan Wisły Koźmin: daliście nam dobrą nauczkę. Bramek strzelonych bronić nie mogłem, zresztą nie wstyd mi ich, bo były istotnie pierwszorzędne. Zaimponował mi wasz bramkarz. Nasi musieli się po przerwie dobrze napracować, by wyjść z honorem. Jesteśmy teraz dla Częstochowy z całym respektem.

Oto garść opinji, jakie zebraliśmy po meczu Wisły. Świadczą one, że z naszą piłką nożną nie jest jednak tak źle, a tylko kierujemy się może błędną polityką. Ale o tem innym razem.

M.

Nadesłane

W 159 numerze „Słowa Częstochowskiego" ukazał się napastliwy artykuł, omawiający transport izolowanych z Częstochowy do Berezy Kartuskiej, w którym redakcja dopuściła się szeregu napaści, zniesławiających męża mego, Anastazego Klamę z tego tylko powodu, że jest członkiem Stronnictwa Narodowego.

Ponieważ mąż mój jest zesłany do Berezy, ponieważ nie ma teraz możności reagowania na napaść, przeto oświadczam, że sprawę o zniesławienie męża przez „Słowo Częstochowskie" oddaję na drogę sądową. **(—) W. Klama.**

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panu Pawłowskiemu. W sprawie Państwowej Kasy Oszczędności przy Kolei Warszawsko - Wiedeńskiej nic nie jest wiadome. Jeżeli zaś chodzi o Kasę Przezorności, t. j. o składki potrącane na rzecz emerytury, to sprawa ta jest spóźniona, gdyż termin składania pretensyj do Biura Likwidacyjnego w Warszawie upłynął w listopadzie 1933 r.

Wyrażam podziękowanie Zarządowi Związku Inwalidów wojennych z prezesem p. A. Kurkowskim na czele za zorganizowanie dobrej opieki i wychowania nad synem Tadeuszem umieszczonym bezinteresownie w ciągu czterech tygodni na kolonji dziecięcej w majątku Kłobukowice.

Maksymiljan Przybylski — inw. woj.

WALIZKI FIBROWE
poleca wytwórnia „Fibropol", ul. Berka Joselewicza nr. 13 (w podwórzu). 1947

ZGUBIONO
pozwolenie na broń serja S. A. 157295, Nr. P. 2/D/16/34 na imię Alberta Dolta. 1955

ZGUBIONO
kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Bolesław Bednarek. 1958

ZGUBIONO
portfel zawierający dowód osobisty, kartę nadliczbową wojskową wydaną w Częstochowie na imię Szymon Pytowski. — Proszę o zwrot: ul. Narutowicza nr. 12.

OSOBA
s t a r s z a, inteligentna, uczciwa, skromnych wymagań, przyjmie posadę gospodyni do 1 lub 2 osób. Zna się na gospodarstwie domowem i wiejskiem. Najchętniej na prowincję. Ostatni Grosz, Narutowicza 15.

TRZY POKOJE
z kuchnią z wszelkiemi wygodami do wynajęcia ul. Waszyngtona nr. 26. gospodarz. 1968

ZGUBIONO
wyciąg z ksiąg ludności, kartę wojskową wydaną przez PKU. Częstochowa na imię Edward Blukacz. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą — ul. Warszawska nr. 33.

Z dziedziny mody.

Na plaży.

Na plażach zagranicznych widuje się często kostjumy skompletowane z trykotowym trzyćwierciowym płaszczem. Niewiadomo dlaczego, ale faktem jest niezbitym, że elegancja na plaży osiągnęła w tym roku wyjątkowe napięcie. Kompletuje się shorty z okryciem, kapeluszami, i nawet obuwiem. Na tualety plażowe bierze się welury, tafty, eponge i wełny. Patou i Worth wypuścili cały szereg barwnych i pomysłowych kreacyj plażowych. Płaszcze kąpielowe mało różnią się od zwykłych okryć wielkomiejskich. Ten sam krój, te same kolory, ten sam szyk. Szaliki, paski, klipsy, guziki zdobią plażowe tualety z taką samą pedanterją i dbałością, jakby chodziło o stroje na wyścigi. Obuwie plażowe jest tak różnorodne, że najwybredniejsza elegantka może zadowolnić swój gust.

Ponieważ salon letni nie kończy się na plaży, musimy poświęcić trochę uwagi tualetom przeznaczonym do noszenia w uzdrowiskach, parkach i ogrodach wielkomiejskich. Worth, którego rewja letnia jest prawdziwą sensacją Paryża, przynosi nam nową orjentację w dziedzinie mody. Nowość tę stanowią ozdoby, używane jednocześnie do przybrania sukni i narzuconego na nią płaszczyka. Worth kategorycznie ostrzega przed używaniem piki jako przybrania do sukien i ensemblów, zalecając natomast gorąco organdynę. Do wełnianej spódniczki zaleca się szkocką płócienną bluzkę i płócienny płaszczyk trois quart, z tego samego materjału co bluzka. Organdynę należy wybierać wytłaczaną, lub przybraną drobną kolorową krateczką albo białym rzucikiem. Czarne suknie należy przybierać białą organdiną, ale niemniej wskazane jest łączenie czerni z różowym, granat ładnie wygląda w połączeniu z niebieskim, a biały kolor z zielonym.

Nigdy jeszcze sylwetka kobieca nie posiadała tej wysmukłości, nigdy nie była powiewna i zarazem tak majestatyczna.

Céline.

O los górników polskich

we Francji.

W związku z masowemi zwolnieniami górników polskich na kopalniach francuskich, sekretarz generalny Związku Robotników Polskich we Francji, Kalinowski, interwenjował u naczelnego dyrektora wielkiego towarzystwa węglowego „Courrieres".

Przedstawicielowi robotników polskich przyobiecano, że żadnych dalszych redukcyj robotników polskich zarząd towarzystwa nie przeprowadzi, ponadto zaś w miarę możności część zwolnionych ostatnio robotników będzie z powrotem przyjęta do pracy. Naczelny dyrektor towarzystwa „Courieres" zapewnił, że wersje o zamierzonem zastąpieniu górników polskich przez innych cudzoziemców są najzupełniej bezpodstawne i redukcje ostatnie wywołane zostały jedynie pogorszeniem się sytuacji na rynku węglowym.

Jednocześnie dyrekcja towarzystwa przyobiecała, że każdą większą grupę zwolnionych górników wraz z rodzinami przewiezie specjalnym wagonem do wskazanego miasta powiatowego w Polsce.

Z KRAJU

(—) Piorun uderzył w dyszel wozu. Podczas onegdajszej burzy, jaka przeszła nad Zagłębiem, wydarzył się charakterystyczny wypadek w Sosnowcu. Oto piorun uderzył w koniec dyszla wozu stojącego przed jednym z domów na ul. Nowej. Na wozie znajdowały się bańki z mlekiem, przywiezione przez wieśniaka z pobliskiej wsi.

Wskutek uderzenia piorunu, okuty koniec dyszla został odłamany. Ogłuszony koń upadł na ziemię. Woźnica poza przestrachem nie odniósł żadnych obrażeń. Po pewnym czasie koń zerwał się zdrowy na nogi.

(—) Ciunkiewiczowa w więzieniu w Wejherowie. Od kilku dni w murach więzienia karno-śledczego w Wejherowie „gości" głośna aferzystka krakowska — Marja Ciunkiewiczowa, która w tych dniach przekazana zostanie do dyspozycji władz sądowych w Krakowie. Ciunkiewiczowa robi wrażenie zdenerwowanej.

Niebywałe oszustwo.

Wypadek niebywałego oszustwa wydarzył się w więzieniu sieradzkiem. Sprawa wygląda następująco: do majątku Dąbrowa w powiecie sieradzkim przybył jakiś mężczyzna, który przedstawił się jako urzędnik więzienia karnego w Sieradzu, zakupił kilka wagonów kartofli i złożył małą kwotę jako zaliczkę, polecając odesłać następnego dnia kartofle do więzienia. Na drugi dzień osobnik ów zjawił się w więzieniu i tu przedstawił się jako administrator majątku Dąbrowa, poczem zaproponował po bardzo niskiej cenie kartofle, które w międzyczasie nadeszły. Oszust wziął pieniądze i znikł. Policja poszukuje go energicznie, lecz na razie bez rezultatu.

(—) Dzieci wygrzebały worek z monetami z roku 1661. We wsi Stefanów pod Sieradzem, bawiące się na wydmie piaszczystej dzieci wygrzebały z piasku woreczek z monetami.

Woreczek ten zaniosły kierownikowi szkoły p. Zachowi, które stwierdził, że zawiera on monety polskie, przeważnie miedziane szelągi, z wizerunkiem króla Jana Kazimierza, pochodzące z r. 1661.

Część znalezionych monet przekazano do muzeum w Łodzi, a część do muzeum regjonalnego w Sieradzu.

(—) Ucieczka groźnego bandyty. Z więzienia karno-śledczego w Tarnowskich Górach zbiegł więzień śledczy Paweł Lis, aresztowany i osadzony w więzieniu za szereg napadów rabunkowych, między innemi i za napad z bronią na funkcjonarjusza służby bezpieczeństwa publicznego. Bandyta wydostał się ze swojej celi, mieszczącej się na drukiem piętrze więzienia w następujący sposób: nogą od łóżka żelaznego wyłamał kraty, a następnie przy pomocy sznura, sporządzonego z koców i bielizny, spuścił się na podwórze. W ogrodzie więziennym wdrapał się na wysoki mur, okalający więzienie i wysko czył na ulicę. Pościg nie dał rezultatów.

(—) Straszna śmierć dziecka w torfowisku. We wsi Wierzysku pod Kościerzyną wydarzył się w tych dniach tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 3-letniej dziewczynki. Dwie córeczki Marjanny Soldatowej, zamieszkałej w Wierzysku, bawiły się na pobliskiej łące, przylegającej do torfowiska. Jedna z dziewczynek w pewnym momencie nieostrożnie stąpnęła nogą na grząski grunt torfowiska i tracąc równowagę wpadła w nie. Wszelki ratunek okazał się niemożliwy i biedne dziecko znalazło straszną śmierć w trzęsawisku.

(—) Aresztowanie oszustów. Z Łodzi donoszą: Policja aresztowała Józefa Stachurskiego, Aleksandra Zołotowa i Stefana Zuchowskiego. Przedstawiali się oni, jako reprezentanci stronnictwa narodowego i zbierali składki na pomoc dla uwięzionych narodowców. Czasem występowali także jako przedstawiciele Związku rezerwistów, marynarzy i Związku strzeleckiego, okazując sfałszowane pisma polecające i sprzedawali przy tej okazji kalendarze ,bezwartościowe pocztówki i t. p. Oszuści prowadzili specjalną kartotekę i mieli doskonale zorganizowaną biuro. Poszkodowanych jest bardzo wiele firm i osób—na kilkanaście tys. zł.

Tabela wygranych
Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 30-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. na Nr.: 113766.

Po 10.000 zł. na Nr. 10788 52155.

5.000 zł. na Nr. 8348.

Po 2.000 zł. na Nr. 80425 144417.

Po 1.000 zł. na Nr. 46632 160372 161537.

Po 500 zł. na Nr. 1203 17331 106321 115684 12246 140102 142212.

Po 400 zł. na Nr. 30913 38226 40660 46701 66794 78698 96773 115116 123809 147229 157966 165088 165545.

Po 250 zł. na Nr. 25350 32002 32417 33178 34363 35865 43178 75030 77635 80372 85394 91965 92411 107232 117778 128812 133838 138884 146295 153727 155110 157251.

Po 200 zł. na Nr. 1421 2654 2647 3163 3353 5847 15427 15899 17640 20284 23434 23674 24769 29661 35521 39246 41211 44467 49995 54064 64136 66801 67298 68941 69649 80850 89543 92881 95461 96264 101267 101835 104928 111560 113200 119293 121045 135817 140345 140880 144987 150035 163679 165070 165231 167484.

Po 150 zł. na N-ry:

279 94 482 867 71 99 918 34 96 1369 471 85 88 652 786 945 58 2056 126 98 99 353 637 3028 123 409 893 994 4131 215 359 443 554 5208 51 304 428 507 688 707 41 76 96 811 6102 3 368 440 45 749 93 859 7168 301 551 8092 191 214 324 41 93 477 546 47 600 10 61 741 75 863 942 9168 242 571 946 10006 72 218 67 460 507 18 47 655 69 78 816 946 60 90 11004 12 101 201 361 424 517 89 605 12029 148 318 558 652 746 97 817 13107 321 512 46 637 43 743 98 14226 55 324 86 778 896 15034 66 297 461 525 632 734 970 16044 70 223 48 413 16 623 816 941 17049 87 145 92 267 78 322 88 400 526 86 622 716 18138 213 63 427 888 924 55 82 19093 435 503 20010 65 657 747 52 803 953 21013 387 614 97 953 22116 45 249 90 560 708 864 69 930 46 48 23059 276 334 536 866 911 18 77 92 24047 120 566 79 737 67 891 985 25068 112 226 51 338 441 517 65 659 839 906 85 26050 175 750 894 932 45 27001 59 66 249 385 87 453 630 64 908 12 31 28044 113 400 597 640 753 908 51 29151 67 258 471 527 93 691 794 96 843 81 30133 318 457 671 87 94 735 982 31346 495 658 894 921 88 32050 184 400 50 562 73 818 947 33482 528 81 66 71 603 752 34002 402 7 896 954 35040 111 31 76 287 494 506 66 782 84 36016 131 370 590 631 740 37163 99 242 76 490 510 38 688 96 780 933 54.

38137 61 92 315 475 611 12 83 39116 264 381 78 40133 311 508 11 67 76 652 834 77 920 73 41113 448 615 80 94 975 42030 53 202 324 57 539 692 702 33 60 897 43095 178 211 58 334 38 486 528 42 603 734 922 82 44069 210 427 93 690 709 67 857 45159 83 567 68 828 46303 47 481 54 585 628 864 910 99 47306 47 91 448 546 610 53 720 48135 61 215 446 632 960 49006 455 784 97 906 50116 334 610 973 51165 233 65 413 555 81 701 4 895 903 52318 554 653 53017 162 240 77 340 457 514 775 859 54019 159 508 51 94 811 45 952 55105 647 49 902 56066 153 60 69 378 842 776 967 57613 743 70 81 58049 56 74 126 251 356 664 727 70 98 59023 50 58 71 99 176 318 29 641 944 60076 84 87 137 348 402 59 75 552 653 61041 133 295 391 868 981 62009 53 56 88 104 37 324 85 621 26 760 868 961 63297 327 77 406 910 69 64075 166 395 440 566 65015 353 471 78 598 16 36 92 813 16 66300 13 72 482 910 99 67002 19 388 511 68 765 73 68064 375 811 78 97 941 92 69196 285 425 40 89 726 58 937 70776 829 984 71188 91 210 37 603 67 75 88 726 900 72093 415 606 38 73189 221 87 89 335 82 412 505 826 974 74073 809 84 954 75072 155 309 885.

76130 239 315 435 77 98 604 6 7 34 55 77289 409 608 56 954 78546 95 632 79243 378 883 727 99 845 48 80019 67 88 127 210 43 584 758 847 84 95 906 20 81198 207 27 98 353 522 646 47 716 80 86 840 58 81 82526 53 608 50 52 64 902 83030 36 60 418 38 698 718 73 87 894 931 84046 47 85 479 524 643 91 723 994 5364 76 578 618 704 806 83 956 84 86075 113 314 31 506 662 732 815 935 55 90 87046 86 138 397 409 20 527 71 779 84 807 54 88173 448 60 597 789 826 89143 250 66 302 31 730 49 67 844 90000 37 137 219 24 301 94 427 708 91263 387 89 602 58 92074 105 224 311 470 531 637 810 941 93090 298 530 88 696 754 64 77 937 94147 557 604 52 877 964 69 95410 34 702 53 96114 339 517 56 762 77 858 97036 117 317 58 89 426 565 844 52 934 82 98064 96 220 62 470 615 48 738 870 948 99032 519 52 65 718 866 73 100019 329 39 66 733 42 88 849 57 970 91 101005 131 78 348 467 509 26 605 45 779 860 942 102033 218 59 69 457 850 624 44 86 934 103034 67 260 97 301 473 84 585 749 104352 56 84 90 469 614 54 780 894 105036 104 8 204 16 32 417 613 46 863 106222 88 320 882 953 59 107141 67 249 70 344 477 593 810 28 917 75 108027 72 89 456 534 52 66 661 798 817 73 928 109090 281 365 421 61 538 612 31 764 835 93 944 110309 85 444 65 740 111101 253 318 38 467 520 43 66 642 730 812 22 57 112047 83 126 36 217 355 476 504 629 787 870 911 113051 128 202 30 41 458 76 556 74 620 92 744 92.

114244 304 424 46 527 672 701 10 43 49 845 56 935 115017 118 50 571 87 621 810 63 991 116062 149 627 772 811 39 55 901 37 117032 69 153 401 510 601 788 957 118106 36 74 388 658 760 818 954 119013 244 416 585 666 722 58 826 917 49 72 120030 35 214 363 587 668 79 742 853 121045 193 225 366 77 99 46 60 914 122267 391 402 583 711 53 838 954 123349 89 519 664 70 733 867 124157 443 48 552 726 54 887 911 47 68 74 125188 298 311 126155 462 523 766 949 55 127035 195 256 87 342 72 88 128024 205 581 864 922 58 62 92 129102 316 742 926 64 69 130008 59 60 143 319 473 562 762 904 131032 90 142 78 681 700 132066 202 23 675 742 82 958 62 133238 391 447 70 633 70 814 15 17 19 918 94 134261 420 45 77 81 82 814 635 64 975 135292 307 39 87 456 790 922 136043 122 310 62 460 505 28 812 28 76 911 137290 94 432 672 96 726 65 865 963 75 138010 67 188 280 496 556 57 644 829 50 139284 320 500 88 732 826 934 40 140015 122 48 205 300 85 829 616 724 88 93 908 55 141009 52 201 62 529 727 142184 330 428 597 632 739 808 976 143004 210 74 75 801 494 569 631 789 957 144018 231 475 518 618 73 719 70 859 98 971 145015 49 177 298 392 423 77 532 42 84 96 99 790 994 146125 203 9 34 47 369 435 675 749 878 901 147197 276 404 37 41 560 763 860 148033 152 53 96 319 464 638 91 822 947 51 149117 23 559 679 809 38 936 150026 127 78 85 226 46 457 843 82 151010 109 334 68 579 727 84 941.

152137 54 425 588 637 71 967 153293 372 634 712 94 860 904 15 26 154049 182 409 792 819 49 61 155091 144 218 54 495 807 47 156003 349 429 607 705 805 17 87 157012 21 164 208 535 60 677 880 950 158047 312 430 775 80 816 64 159089 246 80 501 614 700 82 881 160146 253 519 161079 364 81 454 676 764 948 162161 75 764 866 928 50 86 163090 170 266 474 771 856 164077 171 434 814 683 937 165002 77 367 598 657 70 96 726 81 166018 299 558 678 816 168080 409 560 93 168856 199 421 654 169173 226 451 68 509 667 906 12.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 150 zł. na N-ry:

101 412 681 1213 860 942 2094 122 223 593 988 3064 314 41 683 996 4253 301 947 5326 528 878 6157 534 54 65 685 729 7381 548 755 907 8394 756 894 950 9017 931 10309 445 706 841 94 11119 345 54 411 843 956 12244 503 741 13246 584 979 14293 793 15047 316 26 436 987 16010 61 169 538 91 650 17043 18356 94 19212 351 79 440 54 66 802 887 964 76 20008 32 258 82 864 26399 758 847 985 27206 93 490 734 28446 696 29064 310 672 872 30669 799 31327 711 814 38 32021 280 373 78 532 616 765 881 987 33022 377 572 672 778 86 34004 482 578 35010 241 611 36052 406 65 526 916 37026 155 401 671.

38096 101 425 48 652 759 39814 89 40544 855 42537 766 43039 144 73 77 592 94 44031 336 541 633 832 45323 532 52 75 624 969 46369 482 47454 713 81 48511 752 949 61 49338 66 410 50001 25 246 325 470 99 629 896 51163 394 738 58 819 939 52204 470 543 623 89 53369 410 522 654 889 54238 448 716 77 55171 999 56004 523 637 39 57408 56 663 957 83 58033 426 614 856 59531 963 73 60171 235 547 858 61532 688 62182 335 682 866 63100 274 493 785 826 64090 143 284 451 978 83 65316 499 616 20 66298 725 894 67022 366 82 474 760 905 68074 652 81 715 876 69256 996 70005 390 71061 152 875 96 983 72345 445 73052 377 945 74072 232 474 874 975 75103 820 49 50.

76593 77287 822 78029 556 57 79361 469 80381 482 546 733 81686 794 910 72 82290 449 537 701 83404 53 845 980 84128 248 81 375 869 85258 85 355 406 647 86580 621 87894 924 42 88069 373 517 77 96 655 920 89582 90170 377 638 69 992 91265 532 51 85 923 92008 296 93264 565 702 848 98 94098 935 95155 375 962 96082 113 18 77 537 636 906 14 97232 413 723 892 903 98146 588 771 864 99119 651 100091 222 690 825 53 101258 422 50 800 910 102138 232 827 42 66 103380 489 617 918 104045 518 105477 106138 464 507 8 940 107133 258 672 108344 620 863 109112 58 515 110037 244 89 777 800 8 940 111128 307 60 615 765 112247 99 468 981 113010 59 331 633 54 755 839 97 918.

114211 381 474 115276 625 752 975 116198 691 117160 378 853 118071 473 119083 856 121133 362 475 609 904 122914 123281 360709 956 124747 847 125375 126224 65 322 421 43 544 611 15 752 845 979 127057 176 232 98 333 99 527 896 128115 28 487 588 616 129004 62 226 401 98 935 130630 709 8083 131107 309 132304 65 700 876 133035 349 401 33 663 96 915 134024 89 479 553 96 825 135418 578 840 969 136433 542 137095 576 610 996 138147 228 68 356 570 708 139049 56 202 17 473 641 77 85 822 140130 209 34 590 142086 197 324 47 627 772 812 19 144007 48 106 145134 909 46 146002 66 563 147226 695 756 835 986 148109 38 210 458 149576 771 955 150312 652 8893 151075 292

152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155376 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 554 853 962 160395 648 833 161010 151 284 702 889 975 162329 521 64 65 697 724 911 163022 183 707 164002 139 41 735 165702 167333 169155 710.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

50,000 zł. na Nr. 51914.

5,000 zł. na Nr. 109377.

2,000 zł. na Nr. 19581.

Po 1,000 zł. na N-ry: 32716 94659 127274.

Po 500 zł. na N-ry: 20797 24260 33390 71754 84522 101525 106241.

Po 400 zł. na N-ry: 2322 21285 25100 34468 51575 55448 94273 95829 102084 123553 154081 157312.

Po 250 zł. na N-ry: 35116 47447 56646 58918 60657 91300 94425 99323 106010 110081 122430 154142 161768.

Po 200 zł. na N-ry: 6098 10291 23335 23915 28701 29072 36721 42510 42791 42893 49796 52925 53345 54117 56381 59880 63337 80256 80593 86305 87908 91612 108771 109148 117215 122024 124395 128847 129536 134996 153738 158408 166016.

Po 150 zł. na N-ry:

39 82 352 1365 2596 743 847 96 918 3007 607 97 99 4190 258 447 652 71 842 46 5142 552 960 20386 608 79 787 21113 687 756 933 22104 271 659 23052 82 135 326 895 24152 387 548 60 98 626 6156 508 787 840 7108 557 784 926 65 8005 560 618 96 9138 90 214 714 10691 11182 484 12040 172 408 760 961 13047 554 695 8283 14463 542 697 706 35 15195 201 397 571 738 940 16598 984 17144 850 18974 368 882 19106 18 231 367 683 905 20164 373 784 21430 813 22038 432 710 64 835 24370 698 983 24134 211 592 756 814 15 25019 621 714 26149 313 485 27303 520 39 66 616 28638 798 884 29088 499 670 991 30123 24 329 969 31139 499 32209 334 44 87 403 35 84 99 545 59 861 948 33050 114 294 403 957 60 34581 618 98 704 88 35117 377 79 425 36203 321 50 897 37106.

38019 102 360 724 976 39577 79 716 36 40719 37 41217 41 375 439 49 66 69 702 982 42242 408 43443 95 44213 62 68 418 24 68 79 699 769 77 45094 684 46085 151 213 797 857 909 28 47040 590 58054 112 234 77 460 705 911 49104 782 93 873 50002 437 89 607 782 812 944 87 51030 53 296 52397 404 558 708 948 53172 363 602 733 54164 88 499 565 55739 846 56244 412 57606 27 881 58131 528 85 59296 357 60 573 620 50 97 737 51 900 40 68 60673 701 9818 61920 62141 259 331 82 705 827 63101 645 50 729 41 845 64039 153 514 943 65171 204 339 70 878 920 66093 271 329 486 551 743 67797 810 68252 503 159 694 831 912 70322 39 72416 600 73082 204 320 28 74453 78 501 976 75115.

76203 13 301 642 759 77191 340 743 902 36 78016 85 313 461 659 726 79025 190 226 343 68 457 792 91 833 89146 485 829 984 81036 425 962 82046 314 578 910 83089 182 544 665 840 84366 634 85345 935 86338 518 675 887 87222 328 407 56 576 963 88170 99 301 472 857 89115 273 90 330 886 965 90114 288 555 91252 496 623 753 897 974 92086 298 428 739 808 952 93340 412 578 665 903 94392 408 95097 467 96070 104 96 434 937 95 97280 511 42 630 66 98964 99126 204 339 428 55 984 100362 490 928 101006 249 56 408 914 102324 103219 421 670 71 881 948 69 104035 284 394 440 612 60 906 36 90 105024 159 214 355 581 900 106013 528 885 915 62 107277 338 457 61 526 685 843 912 52 108398 764 936 109346 458 962 110028 288 352 650 895 111048 292 611 782 112269 318 79 670 97 113139 258 605 867.

114070 247 393 510 80 604 63 702 89 115068 461 567 116080 255 386 542 634 828 962 117158 77 272 471 933 118075 497 735 8281 913 63 119137 120049 126 301 37 407 563 680 70 99 121231 307 483 906 66 96 122128 78 674 720 123012 37 246 82 341 684 974 124234 484 125018 950 126030 497 694 712 73 88 9127060 306 425 541 59 83 98 688 128107 309 823 46 980 129350 641 49 97 913 31 130376 621 51 85 849 96 131208 71 329 426 743 132287 531 720 994 133130 335 452 575 629 71 755 134114 645 702 32 135178 80 650 889 947 136255 326 522 949 137102 406 525 92 737 138226 365 633 94 603 779 139182 269 717 49 140169 242 334 498 575 685 141169 400 46 142144 479 825 952 143255 425 679 937 144144 276 470 92 727 835 145005 270 439 576 857 954 146089 448 625 903 147013 861 988 148324 844 149030 62 92 648 73 150000 298 428 526 151206 46 740 815.

152394 584 708 37 820 924 153044 142 770 154256 629 793 155160 220 574 8863 951 156106 369 409 540 60 657 858 944 157158 78 227 46 796 158169 241 653 710 11 921 159507 642 89 783 842 958 160098 298 765 992 161100 81 486 829 988 162089 251 610 832 45 163000 33 704 894 972 164168 298 641 165042 154 714 166204 531 84 690 819 922 50 167734 893 168038 40 113.92 220 450 836 169205 68 641 770.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. Urzędowa tabela ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

Bridge na wodzie

W Kalifornji znaleziono sposób na uspokajanie nerwów fanatyków bridge'owych podczas rozgrywania robra. Urządzane są tam mianowicie partje bridge'a w basenie. Gra się na stołach pływających, utrzymujących się na powierzchni za pomocą pływaków. Zdjęcie nasze przedstawia zwolenników „mokrego" bridge'a podczas turnieju w Pasadenie.

Ze świata

(X) Nowy podatek dla kawalerów we Włoszech. „Gazetta Ufficiale" ogłasza podwyższone o 50 proc. stawki podatku kawalerskiego, obowiązującego wszystkich kawalerów we Włoszech. Stawki te wynoszą: 105 lirów dla kawalerów w wieku od 25 do 35 lat, 150 lirów dla kawalerów od 35 do 50 lat, oraz 75 lirów dla kawalerów od 50 do 65 lat życia.

(X) Niezwykły połów. Do wielkich połowów rybacy używają specjalnych parowców, ciągnących za sobą olbrzymie sieci po dnie morskiem. Stateczki te są nazywane „trawlerami" od angielskiego wyrazu to trawl — ciągnąć za sobą. Pewien taki parowiec wyruszył na połów ryb ze szkockiego portu Aberdeen, na morze Północne, w pobliżu wysp Szotlandzkich. Podczas wyprawy marynarze wyciągnęli siecią, oprócz ryb, dwa znacznej wielkości kły. Ponieważ ogrom ich zaciekawił rybaków i nie mogli poznać do jakiego zwierzęcia mogłyby należeć, zabrali je ze sobą do Aberdeen i przedstawili do rozpoznania profesorowi nauk przyrodniczych na tamtejszym uniwersytecie. Jak się okazało kły te należały do włochatego słonia lub do mamuta i liczyły sobie tylko 50... tysięcy lat. Według przypuszczeń profesora, kły odbyły na krach daleką wędrówkę z północnych wybrzeży Azji, a następnie po stopieniu się lodów, osiadły na dnie morza.

(X) Nowa pociecha, ale nie dla krawców. Pewien chemik angielski wynalazł tani środek uodporniania materjałów ba wełnianych i z jedwabiu sztucznego tak, że nie podlegają rozdarciu. Właściwość tę uzyskuje się przez zanurzenie materjałów w specjalnym płynie.

Szewc królem

na wyspie Pacyfiku.

San Francisco ma niebylejakiego gościa: króla wyspy Umea, mr. Franka Hevell. Król przybył do stolicy Kalifornji w towarzystwie dwuch ministrów, krajowców o brunatnej skórze. Karjera królewska Mr. Hevella rozpoczęła się wcale pospolicie w r. 1890, gdy po ojcu swoim, emigrancie węgierskim, objął mały warsztat szewski w San Francisco. Mister Frank był jednak mistrzem w swoim fachu, to też w krótkim czasie zdobył sobie uznanie i powodzenie w szerokich kołach zamożnej klijenteli. W roku 1920 syt powodzenia i dolarów postanowił mr. Hevell zrealizować marzenie swego życia: podróżować. Zapisał się na rok jako uczeń na okręcie, następnie nabył na własność yacht żaglowy „Dragon" i wyruszył w szeroki świat. W roku 1921 wypłynął „Dragon" z zatoki Long Beach i skierował się ku wyspom Sandwich. Wędrówki po oceanie tak przypadły do gustu Hevellowi, że postanowił krążyć dalej po przestworzach wodnych. W kilka tygodni później przybił „Dragon" do brzegów wyspy Umea, położonej już pod równikiem. Klimat cudowny i wspaniała przyroda zachwyciła Hevella. Bronzowi krajowcy, którzy w liczbie około dwuch tysięcy zamieszkiwali wyspę, prowadząc beztroski żywot, przyjęli Hevella bardzo życzliwie. Sympatja polegała na wzajemności. Stary kacyk, który sprawował rządy na Umea, okazywał przybyszowi dużo życzliwości. — Umea, aczkolwiek znajdowała się nominalnie w sferze wpływów brytyjskich, korzystała de facto z całkowitej prawie niezależności i rządziła się sama. Gdy kacyk umarł, krajowcy obrali jednogłośnie jego następcą mr. Hevella. I w ten sposób były szewc z San Francisco został władcą wyspy i królem panującym nad dwoma tysiącami dusz. Rządy swe sprawował król Frank I ku ogólnemu zadowoleniu mieszkańców. A do San Francisco wybrał się w towarzystwie swoich ministrów w celu zakupienia dla Umea potrzebnych narzędzi rolniczych. Są więc jeszcze szczęśliwe państewka na świecie i trwałe a pewne trony do obsadzenia.

K.

Czy wiecie że...

...astronomowie twierdzą, że jest możliwość, iż słońce może kiedyś zderzyć się z inną gwiazdą; wówczas cały system planetarny i nasza ziemia uległaby zniszczeniu. Jednakże w obecnych czasach większość ludzi ma tyle innych zmartwień i kłopotów, że niebardzo przejmuje się taką przepowiednią.

...świeże kwiaty zamrażają w Australji i przewożą w lodzie do Anglji. Gdy kwiaty zostaną wyjęte z lodu, są zupełnie jakby świeżo zerwane.

...w Chinach znanym przysmakiem są gniazda jaskółcze oskrzela z rekina, no i owoce konserwowane w soli i occie. Smakosze nie gardzą także kiełbaskami z małego pieska, zwanego szau-szau, który ma czarny ozorek i podniebienie.

...w Indochinach za dobrą potrawę są pewne robaki palmowe, przysmażane.

Dwie kreacje mody paryskiej na wyścigach w Auteuil.

— **Dwutygodnik „Młoda Matka".** Ukazał się Nr. lipcowy 13-14 dwutyg. „Młoda Matka" w podwójnej objętości, który zawiera szereg ciekawych i aktualnych artykułów w sprawie wychowania i pielęgnowania dziecka.

Artykuł wstępny: O odżywianiu dzieci latem — Dr. T. Lewentiszowa. Jak ustrzec dzieci przed letniemi biegunkami — Dr. Jerzy Wiszniewski. Kostjum kąpielowy dla dziecka. — Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek — Dr. P. Wójciak Podsłuchane rozmowy — S. S. Rozwój mowy u dziecka i jej zboczenie — Dr. N. Blumental. Momenty wychowawcze — I. Mackiewiczówna. Zazdrość dziecięca — Mag. Cz. Wasermilówna. Co daje lato — Józefa Gażyńska. Rodzice mają głos — ankieta do rodziców w sprawie czytelnictwa młodzieży. — Wakacyjne skarby — Janina Stawo.

Na zakończenie numeru „Odpowiedzi na listy rodziców" dodatek „Rady Praktyczne" zawierający dużo modeli dziecięcych oraz tablica wzorów i kroju z której może skorzystać każda matka.

Nieprędko zapomni.

— Nie rozpaczaj tak mój drogi, iż żona cię opuściła. Zapomnij o niej...

— Nieprędko. W ciągu ostatnich tygodni tyle nabrała na raty w różnych sklepach, że nie wiem, kiedy to wszystko odam.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 20 LIPCA.

Warszawa — fala 1415 m., moc 120 kW.

6'30 Audycja poranna. 12'10 Koncert zespołu salonowego Z. Grossmana. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Arje operowe (płyty). 13'55 Z rynku pracy. 16'00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry T. Sygietyńskiego z udziałem Toli Mankiewiczówny (piosenki). 17'00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa (transm. ze Lwowa). 17'30 Transm. koncertu popularnego z Ciechocinka orkiestry symfonicznej pod dyr. B. Szulca. 18'00 Reportaż red. K. Muszałówny. 18'15 Recital śpiewaczy Gabriela Matjasiaka. 18'30 Płyty. 18'45 Pogadanka o Challenge'u. 18'55 Jak spędzić święto? 19'15 Muzyka jazz'owa w wykonaniu orkiestry Jacksona i Ray Noble'a (płyty). 19'50 Wiadomości sportowe. 20'02 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi p. W. Frenkiel. 20'12 Prof. R. Chojnacki omówi program koncertu symfonicznego. 20'22 Koncert symfoniczny ze studja. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. i chór męski „Harfa" pod dyr. T. Mazurkiewicza, Velta Vait (fortepian) i Ign. Dygas (śpiew). 20'55 Dziennik wieczorny. 21'05 Przegląd rolniczej prasy karjowej i zagranicznej. 21'15 Dalszy ciąg koncertu symfonicznego ze studja. 22'05 — „W ojczyźnie syreny" — wygłosi p. M. Leszczyńska-Mittelstaedt. 22'20 Muzyka taneczna z dancingu „Paradis".

LUDOMIR KUCHARSKI. 34.

W odmętach nałogu

POWIEŚĆ.

— Nie, to niemożliwe, — zaprzeczyła.

— Nic nie jest niemożliwe. Trzeba tylko chcieć.

— Ja... ja — rozpłakała się — należałam do bandy przemytników kokainy, niecofających się przed niczem. W Aleksandrji jestem znaną w lokalach. Nazywam się Krystyna Lachowicz. Nie, nie mogę zgodzić się, to byłaby podłość z mojej strony. Szkoda, że ratował mnie. Lepiej gdybym poniosła tę karę.

— Trzeba pani Krysiu wyznać prawdę doktorowi i wyjechać wspólnie gdzieś w inne okolice. Rząd wystawi na polecenie doktora świadectwo zgonu na nazwisko pani. Nikt nie posądzi, że pani żyje. Nie można łamać sobie i komuś życia. Ja myślę, że możecie być szczęśliwi.

— Tak, gdyby...

— Bez żadnych gdyby... — odezwał się łagodny głos doktora. — Byłem świadkiem rozmowy — wytłumaczył— wszedłem tuż za asystentem. Dlaczego pani nie powiedziała mi tego odrazu?

— Ach...

— Moje imię jest... Luigi.

— Ach Luigi, zgadasz się?

Podszedł i wyciągnął dłoń

Podniosła swoją z wysiłkiem, lecz w oczach jej czytać można było radość i szczęście.

— Wyjedziemy gdzieś daleko, gdzie nikt nie zna ciebie...

Asystent wyszedł pocichu, zostawiając ich samych z miłością wpatrzonych w swoje oczy.

ROZDZIAŁ XVII.

Olbrzymi transatlantycki parowiec „Polonia" miarowo sunął po gładkiej tafli morza Śródziemnego.

Wstawał upalny dzień. Najlżejszy nawet podmuch wiatru nie zakłucał spokoju. Słychać było jedynie przyspieszony oddech maszyn.

Komisarz wyszedł na pokład.

— To już trzeci dzień podróży — zagadnął go młody porucznik.

Natręctwo tego człowieka denerwowało go.

— All right! — zamruczał odchodząc.

— Właściwie co za cel ma w tym ciągłym nagabywaniu mnie. — Ach prawda — uśmiechnął się — że też nie zwróciłem uwagi, na jego westchnienia pod adresem Violette. Pan porucznik jest w porządku — przeprosił go w myśli.

Obok budki sterniczej, natknął się na kapitana.

— Chciałbym zamienić z panem kilka słów na osobności — rzekł do niego.

— Bardzo proszę.

— Otóż — zaczął, gdy znaleźli się przy burcie. — Otóż panie kapitanie — a nagle zmieniając ton przeszedł z angielskiego w najczystsza polszczyznę— jestem komisarzem polskiej policji śledczej, nazywam się Ossendowski.

— Pan jest?

—Eskortuję całą bandę przemytników kokainy.

— Więc na moim statku takie goszczą rybki? Doprawdy szkoda tego miłego chłopca.

— Przepraszam, kogo ma pan na myśli?

— Mój pierwszy oficer zakochał się w jednej z tych panienek. Wzdychy teraz dnie i noce.

— Szczególne,... czy może mi pan powiedzieć w której?

— Niestety nie wiem dokładnie. Obie są ładne.

Komisarz zamyślił się. Czyżby w grę wchodziła Violette.

— Ma pan jeszcze jakie pytanie? zwrócił się kapitan.

— Właściwie już nie. Chciałem uprzedzić pana, żeby nie dziwił się niespodzankom, gdy będę zmuszony poprosić, o interwencję celem zapakowania głębiej moich pacjentów, wrazie ewentualnego buntu.

— Więc ta hrabianka również należy do tych przemiłych osób?

— O nic. Jest mi tylko bardzo pomocną... jakby tu panu powiedzieć...

— Agentka?

— Tak i nie.

— Nie chcę wdzierać się w pańskie sekrety, panie komisarzu, ale z porucznikiem żyjemy jak dwaj bracia. Pozwoli pan ostrzedz go o bezowocności zamiarów.

— O jakie chodzi zamiary?

— Proszę go nie posądzać o nic zdrożnego — wyjaśnił grzecznie. — To bardzo poczciwy człowiek. Poprostu zakochał się.

— Ach tak? Szkoda że nie znam objektu jego westchnień miłosnych. Jeśli nim ma być hrabianka Violette d'Erceville, sądzę że zasługuje w zupełności na to.

— Dziękuję panu — ucieszył się kapitan — nie ma pan pojęcia jak mi zależy na szczęściu tego chłopca.

— Proszę pamiętać panie kapitanie, że jestem Fredem Tomsonem — rzucił za odchodzącym.

— Ou' kei mi — Fred.

— Hm! — ciekaw jestem jak zapatruje się na to mała Violette.

Zeszedł zpowrotem siadając na wygodnym leżaku.

Nieznośny upał wtłaczał się jakimś dziwnym uczuciem bezwładu, powodując w organizmie ospałość.

Z pół snu wyrwał go cichy szept. Mówiła Violette:

— Słuchaj Fred, jak ci się podoba ten smukły porucznik?

Otworzył oczy.

Obok szalupy stał młody oficer, przyglądając im się natarczywie.

Spojrzał na Violette.

Lekko zaczerwieniona czekała na odpowiedź.

— Szalenie miły i sympatyczny młodzieniec — odparł powoli.

— Zauważyłam to również.

Uśmiechnął się pytając!:

— Znacie się?

— Nie!

— Chciałabyś go poznać?

— Owszem jeśli nie masz nic przeciwko temu.

— Nie, nie nam nic przeciwko temu.— Panie poruczniku! — zawołał — można pana poprosić na chwilkę?

Podszedł szybko z radością której nie umiał ukryć.

— Pan pozwoli ....hrabianka Violette d'Erceville.

— Jestem Andrzej Fabrycy.

— Panna Violette koniecznie chciała... — przerwał rozmyślnie.

— Och jak możesz Fredi! — szepnęła zmieszana.

— ...Dowiedzieć się o stanie pogody — dokończył wesoło

— Aj Fredi, Fredi popraw się.

— Przeciwnie stanę się jeszcze gorszym.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"